ROK XVI. Nr. 18 (4694) WILNO, Środa 18 stycznia 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Zły przykład Czechów

Niemcy posiadają 134 głowy ludności na kilometrze kwadr., glebę z natury mało urodzajną (choć w wysokiej kulturze) i wreszcie z 25 podstawowych surowców, jakie są najkonieczniejsze współczesnym europejskim mocarstwom, uprzemysłowionym i zmilitaryzowanym — zaledwie 4—5 znajduje się w wystarczającej ilości w granicach Rzeszy.

Powyższe względy czynią zrozumiałą prężność polityczną tego państwa ku pozyskaniu surowców przemysłowych i środków żywności dla swych obywateli, brakujących na miejscu. Niektóre artykuły tego rzędu, brane dawniej wyłącznie z przyrody, otrzymywane są dzisiaj drogą syntezy chemicznej w postaci namiastek: kauczuk, paliwo płynne itp. Tym niemniej głód surowcowy Rzeszy pozostaje zawsze potężny.

O ile zaspokojenie go zwraca się w kierunku odebrania dawnych kolonij afrykańskich, to interes polityczny Polski nic na tym nie cierpi. Przeciwnie, powinno nam zależeć, by starania te mogły być uwieńczone powodzeniem. Skutkiem ich byłoby odprężenie w Europie na wszystkich granicach niemieckich; w szczególności na wschodnich. Przecież niezbyt wiele szans istnieje, by widoki kolonialne Rzeszy ziściły się w prędkim czasie i w szerszych rozmiarach.

Olbrzymie zbrojenia morskie i powietrzne obu potęg anglosaskich nie rokują Niemcom nadziei na większe tryumfy w tych zabiegach. Być może jednak, że coś się im da zyskać w powyższej dziedzinie na drodze polubownych rokowań. Możliwym jest również, że Rzesza potrafi zdobyć od mocarstw zachodnich pewne przywileje handlowe, które pozwolą gospodarce niemieckiej nabywać surowce kolonialne z Afryki na warunkach dogodniejszych, niż zwykłe kupno za dewizy. W tej dziedzinie otwiera się jeszcze duże pole do targów, dotąd niewyzyskane zupełnie.

Lecz i południowo-wschodnia Europa, sąsiadka Niemiec, siłą konieczności naturalnych ściąga ku sobie najwyższe zainteresowania gospodarcze tego państwa. Jest bowiem terenem dopełniającym jego strukturę ekonomiczną.

Polska, Jugosławia, Węgry, Bułgaria, Rumunia, oto zespół krain, posiadających ogromne nadwyżki płodów roślinnych i hodowlanych oraz paliwa płynnego, które mogą być (i są istotnie) lokowane z pożytkiem na rynkach niemieckich, w zamian za wytwory wszechstronnie rozwiniętego przemysłu niemieckiego.

Siła nabywcza tych państwa zaczęła od lat kilku (po przezwyciężeniu kryzysu) rosnąć chyżo i rokuje to jak najlepsze widoki na obustronnie korzystną wymianę, tym łatwiejszą, że odbywać się może właśnie metodą rozrachunków, na podstawie ścisłej kompensacji, na czym zależy właśnie ubogim w kruszec złoty Niemcom. A więc widoki handlowe byłyby jasne i pocieszające.

W tym miejscu kończą się rozsądne dziedziny ekonomik, a zaczynają fluktuy znacznie mniej bezpiecznej polityki. Chodzi o to, że powyższe stosunki ekonomiczne dają widoki na trwałe zbliżenie pomiędzy handlującymi ze sobą państwami, o ile u podstawy ich leży obustronne respektowanie konieczności życiowej partnera; o ile obie strony widzą w sobie pełnych suwerenów własnego losu.

Doktryna hitleryzmu o „Herrenvolk'u" przede wszystkim dotyczy właśnie stosunku niemieckości do ludności tej części Europy. Wychowuje zaś ona współczesne pokolenia Niem-

(Dokończenie na str. 2)

W. Wielhorski.

Nowy zamach bombowy w Anglii

Cała policja brytyjska postawiona na nogi

Patrole przed gmachami publicznymi — Olbrzymie obławy w środowiskach irlandzkich — W Belfaście niepokój

LONDYN. (Pat.) Dokonano zamachu bombowego na podstację elektryczną przy wielkiej tamie w pobliżu szosy Birmingham — Wailsall.

Wybuch nastąpił po południu i był słyszany z dużej odległości. Podstacja została częściowo uszkodzona.

W pobliżu miejsca wybuchu znaleziono również drugą bombę.

LONDYN. (Pa.) Cała policja brytyjska oraz Scotland Yard londyński, postawione na nogi zamachami bombowymi, gorączkowo poszukują zamachowców. Nad całym wybrzeżem angielskim roztoczono gęstą sieć kontroli. Wszyscy podejrzani podróżni są zatrzymywani. Detektywi i policja przeszukują wszystkie porty i miejscowości, zamieszkałe przez emigrantów irlandzkich. Obława ta jest jedną z największych w Anglii w ciągu ostatnich lat.

Specjalną ochroną policyjną otoczono wszystkie elektrownie, gazownie, wodociągi, koleje, tramwaje oraz inne obiekty użyteczności publicznej. Silne posterunki policyjne pilnują Whitehall, gdzie, jak wiadomo, znajdują się gmachy ministerstw i inne centralne urzędy państwowe.

Downing Street, gdzie znajduje się siedziba premiera brytyjskiego, jest pilnowana przez policję, poddającą baczniej obserwacji wszystkich przechodniów.

Premiera odwiedził po południu minister spraw wewnętrznych sir Samuel Hoare dla omówienia sprawy zamachów bombowych.

Policja ustaliła już podobno, że sprawcami wszystkich zamachów, do których należy dodać jeszcze wczorajszy zamach bombowy w elektrowni w Birmingham, byli sympatycy irlandzkich rewolucjonistów, działający pod nazwą „Irlandzkiej Armii Republikańskiej". Zamachy te miały być demonstracją na rzecz zjednoczonej Irlandii. Londyński Scotland Yard poszukuje obecnie 6 ludzi, w tym 4 Irlandczyków, przybyłych ostatnio do Londynu z Irlandii.

W Belfaście, stolicy północnej Irlandii, panuje niepokój. Miasto jest silnie strzeżone. Lord Craigavon, premier Północnej Irlandii, przebywający na kuracji w Cejlonie, powiadomiony został drogą radiową o groźnym przebiegu wypadków.

Pod Liverpoolem dzieci znalazły pod słupem z przewodami elektrycznymi rozerwaną przez wybuch skrzynkę, do której drutem przytwierdzony był zegar.

W samym Liverpoolu, gdzie mieszka około 100.000 Irlandczyków, policja roztoczyła specjalną opiekę nad dokami, do których zawijają wszystkie statki z Irlandii. Na wielkim wiecu ludność miasta wezwała rząd by zmienił ustawy imigracyjne, pozwalające obecnie na osiedlanie się w Liverpoolu 5 tysiącom Irlandczyków rocznie. Również w Manchesterze ustanowiono specjalne pogotowie policyjne. Szczególnie pilnowany jest bardzo ważny kanał Manchesterski.

Natarcie na Barcelonę

LERIDA. (Pat.) Wojska gen. Franco koncentrycznie nacierają na Barcelonę z trzech kierunków i wczoraj wieczorem znajdowały się przeciętnie w odległości 65 km od stolicy Katalonii.

Natarcie trwa. Na odcinku środkowym frontu katalońskiego wojska gen. Franco zajęły m. Bellprat i posunęły się o 10 km naprzód, zajmując zachodni brzeg rzeki Gaya.

BURGOS. (Pat.) Wojska gen. Franco zajęły na północnym i centralnym odcinkach frontu katalońskiego miejscowości: Pallerols, Guardi, Olagan, lluida, Aguido. Na odcinku południowym wojska gen. Franco kontynuowały oczyszczające w obszarze Tarragony, biorąc do niewoli 1100 jeńców. Od początku ostatniego natarcia wojska gen. Franco wzięły ponad 38 tys. jeńców.

Na Zamku

WARSZAWA. (Pat.) Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym w obecności P. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Podziękowanie P. Prezydenta

WARSZAWA (Pat). Z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej szef kancelarii cywilnej dziękuje niniejszym wszystkim instytucjom i osobom, które złożyły względnie nadesłały Panu Prezydentowi R. P. życzenia z okazji Nowego Roku 1939

Min. Kościałkowski przyjeżdża dziś do Wilna

Dziś rano przyjeżdża do Wilna p. min. Marian Zyndram-Kościałkowski. Przyjazd p. ministra ma charakter prywatny w związku z pogrzebem ś. p. Zofii Kościałkowskiej, znanej działaczki społecznej.

Ś. p. Zofia Kościałkowska była prezydentką Stowarzyszenia Pań Św. Wincentego à Paulo. W roku 1931 ś. p. Zofia Kościałkowska obchodziła jubileusz 50-lecia pracy społecznej i charytatywnej.

Odznaczona była orderem papieskim „pro ecclesia et pontifice" i złotym krzyżem zasługi.

Komisje budżetowe sejmowa i senacka

Sejmowa komisja budżetowa przyjęła wczoraj po ożywionej dyskusji w drugim czytaniu budżet Min. Opieki Społecznej.

W czasie obrad dłuższe przemówienie wygłosił min. Marian Zyndram Kościałkowski. PAT wczoraj tej przemowy na Wilno nie podała.

Senacka komisja budżetowa przepracowała budżety P. Prezydenta R. P., Sejmu, Senatu oraz Kontroli Państwowej.

Ś. p. prof. dr Michał Senkowski

KRAKÓW. (Pat.) Zmarł tu wybitny chemik ś. p. dr Michał Senkowski, emerytowany profesor Uniwersytetu St. Batorego w Wilnie, autor licznych prac naukowych, głównie z dziedziny chemii organicznej. Żył lat 72. Pogrzeb ś. p. prof. M. Senkowskiego odbędzie się dnia 18 bm. na cmentarzu Rakowickim.

Min. Csaky u marsz. Goeringa

BERLIN (Pat). Węgierski minister spraw zagranicznych Csaky złożył w towarzystwie posła węgierskiego w Berlinie wizytę marszałkowi Goeringowi. Rozmowa trwała godzinę.

O godz. 17 hr. Csaky złożył wizytę min. Hessowi.

Echa zwycięstw gen. Franco we francuskiej Izbie Deputowanych

PARYŻ (Pat). Omawiając kwestię hiszpańską w zbie Dep. b. premier Flandin wypowiedział się stanowczo przeciw polityce interwencji w Hiszpanii, atakując rządy frontu ludowego za potajemne pomaganie hiszpańskiemu rządowi republikańskiemu. Drugi gabinet Bluma — oświadczył p. Flandin — pozwolił na sprowadzenie do Hiszpanii 50.000 ton materiału wojennego.

Debata nad sprawą hiszpańską odbyła się wśród dużego poruszenia, zwłaszcza gdy następny z kolei mówca, deputowany prawicowy Taitinger oświadczył, że interwencja mocarstw zagranicznych zaczęła działać najpierw na rzecz rządu barcelońskiego, a dopiero później na rzecz gen. Franco.

Powyższe oświadczenie dep. Taitingera wywołało ogromny sprzeciw na lewicy.

Deputowany Taitinger, jak i b. premier Flandin stanął na stanowisku konieczności nawiązania przez Francję stosunków dyplomatycznych z Burgos.

...i w Berlinie

BERLIN (Pat). W tutejszych kołach politycznych panuje zupełna zgodność poglądów z Włochami co do stanowczego przeciwstawienia się przez włoskie czynniki oficjalne próbom pewnych kół francuskich spowodowania rządu francuskiego do ponownego przyjścia z pomocą Hiszpanii rządowej.

W Berlinie również wyrażany jest pogląd, że tego rodzaju interwencja francuska byłaby poważnym zakłóceniem pokoju.

Oświadczenie Mussoliniego że z chwilą ponownej interwencji rządów przychylnych Hiszpanii republikańskiej Włochy zastrzegają sobie pełną swobodę działania — spotkało się w Berlinie z dużym uznaniem i uważane jest za samo przez się zrozumiałe.

Skazanie przemytników broni w Tangerze

TANGER (Pat). Sąd tutejszy skazał na kary od 15 dni do 10 miesięcy więzienia 28 Hiszpanów i 30 mieszkańców Tangeru za handel bronią w obszarze Tangeru i za naruszenie porządku publicznego.

Prawie wszyscy skazani aresztowani byli we wrześniu r. ub. w czasie, gdy samochodami chcieli przewieźć broń na teren hiszpański.

BRODYJ WOLNY

BUDAPESZT (Pat). Jak donosi „Pesti Hirlap" z Ungwaru, władze czechosłowackie pod naciskiem zagranicy zwolniły z więzienia b. premiera Rusi Podkarpackiej Brodyja. Na żądanie władz czeskich by uznał obecny rząd karpatoruski, Brodyj odpowiedział odmownie.

Ponieważ Brodyj nie zgodził się również na opuszczenie granic Czechosłowacji, władze czeskie zabroniły mu wydalania się poza Pragę, gdzie codziennie musi się meldować policji.

JUTRO rozpoczynamy druk w odcinku powieści wojennej pióra **Pierre Nord** p. t.

„KRAINA LĘKU"

(Grand prix 1937 na konkursie romans d'aventures)

Jutro fascynująca opowieść z dziejów francuskiego miasteczka pod okupacją niemiecką w 1915 r. Na tle nastroju grozy i poświęcenia bohaterskiej ludności, rozwija się walka wywiadu niemieckiego ze spiskowcami ukrywającymi żołnierzy francuskich i angielskich. Mistrzowsko zbudowana intryga w miarę rozwoju wypadków więzi coraz silniej uwagę czytelnika, którego czeka w zakończeniu niesamowita niespodzianka.

Ustąpienie łotewskiego min. spraw wewn. Gulbisa po 15 latach sprawowania urzędu

RYGA. (Pat.) Wczoraj na posiedzeniu Rady Ministrów minister spr. wewn. Gulbis złożył swą dymisję, która została przez prezydenta państwa przyjęta.

Tekę ministra spr. wewn. objmie dotychczasowy dyrektor departamentu politycznego tegoż ministerstwa Weltmanis. Dotychczasowy minister Gulbis mianowany został dyrektorem nowoutworzonego Banku Rol. nego.

Dymisja min. Gulbisa była już spodziewana od dawna, ponieważ 15 lat pełnił on już tę funkcję i nosił się z zamiarem opuszczenia tego stanowiska.

Pieniądze włożone w ziemie wschodnie będą zawsze rentowne

Z Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich

WARSZAWA. (Tel. wł.) Odbyło się posiedzenie sekcji prasowej T-wa Rozwoju Ziem Wschodnich pod przewodnictwem red. Giełżyńskiego. Obrady zagaił prezes T-wa, sen. **Prystor.** Oświadczył on, że historia potraktowała nasze ziemie niejednakowo.

Ziemie wschodnie — to bieda, niska kultura, tania sprzedaż, teren deficytu. Stąd duże różnice z zachodem.

Trudności te pogłębiają błędne ustawodawstwo i nierealne zarządzenia. Przez 20 lat bardzo mało zrobiono dla ziem wschodnich. Ziemie wschodnie domagają się inwestycyj, budowy dróg żelaznych, bitych i wodnych oraz melioracyj rolnych.

Pieniądze włożone w ziemie wschodnie będą zawsze rentowne a poza tym podniosą kulturę i silniej połączą ludność z państwem.

Następnie sen. **Beczkowicz** mówił o konkretnych potrzebach ziemi wileńskiej, b. pos. **Podoski** — o potrzebach Polesia, prez. **Krzyżanowski** o Wołyniu i pos. **Żyborski** o Małopolsce Wschodniej.

Rozczarowanie w ośrodkach polskich

w związku z obradami Rady Nacz. Zw. Polaków z Zagranicy

WARSZAWA. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, zakończone obrady Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy wywołują niezadowolenie w wielu ośrodkach polskich za kordonem.

Zwracają tam uwagę, że na posiedzeniu Rady nie podniesiono głosu protestu przeciwko ostrym represjom w stosunku do działaczy polskich na Śląsku Opolskim i w Prusach Wschodnich.

Skarbowcy zabiegają o poprawę sytuacji materialnej

WARSZAWA. (Tel. wł.) Wobec tego, że zbliża się dyskusja nad budżetem Min. Skarbu, organizacje urzędnicze przygotowują memoriał dla izb ustawodawczych, w którym wysunąć mają następujące postulaty:

1) Przywrócenie dodatku na dzieci po 30 zł od głowy miesięcznie;

2) półtoramiesięczej gratyfikacji dla urzędników, wstępujących w związki małżeńskie; i

3) przejęcie przez skarb świadczeń socjalnych dla urzędników kontraktowych na równi z etatowymi.

Przedwyborcze porozumienie Ukraińców

WARSZAWA. (Tel. wł.) Ze Lwowa donoszą, że w większości miast i miasteczek Małopolski Wschodniej zorganizowano Komitety Zjednoczenia, obejmujące ugrupowania ukraińskie wszelkich odcieni.

Te komitety porozumiewawcze są w ścisłym związku z przygotowaniami do akcji wyborczej do samorządów.

Sprawa drujska w Krakowie

Ojciec Łysik przeciwko I. K. C.

Na jutro została wyznaczona na wokandę Sądu Okręgowego w Krakowie sprawa z prywatnego oskarżenia ks. Łysika, członka Zgromadzenia OO. Marianów do niedawna zamieszkałego w Drui przeciwko „Ilustrowanemu Kurierowi Codziennemu". Przedmiotem sprawy będą zarzuty, jakie wytoczył przeciwko ojcom marianom w Drui „IKC", który usiłował uzasadnić zarządzenie administracyjne o wysiedleniu ojców marianów z Drui, a którymi poczuł się zniesławiony ks. Łysik.

Jako świadkowie obrony w tym procesie mają wystąpić nacz. Jasiński z Wilna — autor zarządzenia wysiedlającego i osławiony, znany na całej Wileńszczyźnie z najgorszej strony ks. kan. Borodziez.

Jak nas informują, sąd odrzucił wszystkich świadków zgłoszonych przez oskarżyciela prywatnego ks. Łysika i nie będą oni przez sąd wzywani. Zachodzi najwyżej możliwość zbadania tzw. „świadków doprowadzonych".

„Selskiny, wydry i tchórze..."

Ikac pierwszy padł ofiarą dekretu

Wczorajszy IKC na dzisiaj został skonfiskowany za polemikę z urzędowym komunikatem p. premiera, zamieszczonym na zasadzie dekretu prasowego.

Zamieszczenie takiego komunikatu przez IKC jest pierwszym tego rodzaju wypadkiem od czasu wejścia w życie dekretu.

Komunikat zawierał treść pisma wspólnego obu marszałków Sejmu i Senatu w odpowiedzi na felieton Zygmunta Nowakowskiego.

Ustęp felietonu, który wywołał reakcję, brzmi tak:

„Po złożeniu wieńca wracała do stolicy delegacja Senatu i Sejmu i czy wiesz, że zamknięto zupełnie dostęp do dworca, a publiczność, zapłaciwszy pełną cenę biletów np. II klasy, musiała przedostać się do wagonu jakimiś przesmykami, jakimiś pasażami podziemnymi, omal nie kanałami, posłów zaś i senatorów otoczył kordon policji, strzegąc, by plebs nie otarł się o te selskiny, o te wydry, te tchórze..."

Była tam jednak mowa i o podchmielonych posłach i t. p.

List marszałków kategorycznie o tym zaprzecza.

Któżby mógł przewidzieć, że autor „Gałązki rozmarynu" i IKC, że drogocenne wydry i tchórze, najpierw znajdą się... na rozkładzie?

160 tys. dolarów

kosztowała jedna niedoszła premiera

NOWY JORK (Pat). W czasie próby generalnej w jednym z teatrów rządowych sztuki, przygotowywanej od 10 miesięcy — co pochłonęło 160 tys. dolarów z kasy rządu federalnego, aktorzy i aktorki oraz personel techniczny zastrajkowali.

W pewnym momencie cały personel zszedł ze sceny i zasiadł na widowni.

Personel teatru rozpoczął strajk głodowy, protestując przeciwko zawieszeniu pomocy dla bezrobotnych członków Związku Artystów. Organizacja artystów i personelu teatralnego znajduje się pod wpływami komunistycznymi.

Para z dziesięciorgiem dzieci

„trzymała" do chrztu nowy francuski pancernik

BREST (Pat). W obecności ministra marynarki odbyło się wodowanie pancernika „Richelieu, liczącego 35.000 ton wyporności. Rodzicami chrzestnymi nowego okrętu liniowego było małżeństwo Mons wraz z 10 swych dzieci — to zaszczytne wyróżnienie p. Mons podyktowane jest chęcią wyróżnienia obywateli posiadających liczne potomstwo.

S. P.

Zofia Zyndram-Kościałkowska

Prezeska generalna T-wa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo

odznaczona Krzyżem papieskim Pro Ecclesia et Pontifice oraz Orderem Odrodzenia Polski,

po ciężkich cierpieniach opatrzona św. św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 16 stycznia 1939 r. przeżywszy lat 80

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Zarzecze 5 do kościoła po Bernardyńskiego odbędzie się dn. 18 stycznia, we środę, o g. 6 po poł. (18 e). Nabożeństwo za spokój duszy Zmarłej odprawione zostanie w tymże kościele dn. 19 stycznia, we czwartek, o godz. 9.30 rano, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa w grobach rodzinnych.

O tej bolesnej stracie i obrzędach żałobnych z głębokim żalem zawiadamiają

SIOSTRA I RODZINA

Nieścisłe informacje

o umowie handlowej polsko-litewskiej

WARSZAWA (Pat). W prasie polskiej sprzed kilku dni ukazały się przedrukowane wiadomości, pochodzące z prasy zagranicznej o tym, jakoby podczas niedawnych rokowań polsko-litewskich Polska zobowiązała się m. in. do korzystania z tranzytu litewskiego do wysokości 450 tys. litów i do przerabiania w Kłajpedzie materiałów drzewnych na sumę 750 tys. litów.

Według wyjaśnień kół poinformowanych **rząd polski przystępując do regulowania z Litwą zagadnienia wzajemnego tranzytu towarów nie wziął na siebie w stosunku do Litwy zobowiązań co do cyfrowego zapewnienia jej tranzytu, ani też co do przerabiania w Kłajpedzie polskich materiałów drzewnych.**

Zły przykład Czechów

(*Dokończenie ze str. 1*)

ców i zaszczepia odpowiednie pobudki ich ambicjom.

Następnie fatalną usługę w powyższej sprawie oddali swym sąsiadom Czesi i Słowacy w ostatnich miesiącach. Zachowanie się ich i podczas kryzysu jesiennego i po tym kryzysie mogło wzbudzić w politykach niemieckich domniemanie, że i inne narody zlewiska dunajskiego nie przedstawiają, być może, silnych, dojrzałych indywidualności etnicznych; że nie przeniknięte są wolą niezłomną obrony swej wolności ofiarą krwi i że przeto otwierać się tu może szerokie i wdzięczne pole gry, opartej na zastraszaniu orężem i niewoleniu bez potrzeby nawet używania go.

Jak fakir wzrokiem swym węża, tak Niemcy zahypnotyzowały potęgą militarną Czechów i Słowaków i przerabiają właśnie obecnie ich kraj na swoją pierwszą półkolonię tego regionu w naszych oczach.

Jedynie zawdzięczając powodzeniu tego chwytu powstać mogły niedawno nadzieje, co do znanych planów „ukraińskich" Trzeciej Rzeszy. Czechy, Słowacja, Ruś Zakarpacka miały być drogą terytorialną, prowadzącą ku ziszczeniu powyższych marzeń. Istota zaś ich — musimy to dobrze zrozumieć w Polsce — opiera się na założeniu, że Rzeczpospolita, Węgry i Rumunia dadzą się zepchnąć z czasem przez Niemcy do dzisiejszej postawy Czechów i Słowaków.

Ziszczenie rojeń ukraińskich nie da się pomyśleć bez shołdowania uprzednio wymienionych trzech państw przez Niemcy.

Płk. Ignacy Matuszewski pisał przed 6 laty z okazji ówczesnych pogróżek niemieckich pod adresem Rzplitej w sprawie Gdańska i Pomorza co następuje:

„O tych sprawach nigdy, z nikim, w żadnym trybie rozmawiać nie będziemy. Jedyny „tryb" rozmów z nami o tym to ogień armatni. Wówczas odpowiadać będziemy. Każdemu. Ze wszystkich dział".

Trudno krócej, dosadniej i przejrzyściej prawdę powyższą wypowiedzieć. Płonie ona we wszystkich bez wyjątku sercach polskich i w tym leży największa otucha, że suwerenność naszego narodu na przyszłość naruszona z tej strony nie zostanie.

Taka postawa ducha niszczy z miejsca niezdrowe apetyty „fakira". W tym wypadku wytężenie fascynującego wzroku nie pomoże. Czesi płakali opuszczając Sudety. My w analogicznych okolicznościach będziemy strzelać. Sytuacja ułoży się cokolwiek inaczej dla napastnika.

Obok nas żyje od tysiąca lat na swej ziemi historycznej naród węgierski. O ile się zdaje, przechodzi on obecnie prawdziwe kuszenie szatana. Obiecywać mu będą w Berlinie zapewne złote góry za wyrzeczenie się zdziebka jego uprawnień, konieczności życiowych i honoru w celu łatwiejszego utorowania Niemcom drogi ku dalszym krajom przyszłych domniemanych wasali: Rumunii, Bułgarii, a być może i Ukrainy.

Niektórzy wśród nas śpieszą już prorokować trwały upadek ducha Węgier dzisiejszych, zagubienie doświadczeń 30 pokoleń przez ten naród, sprzeniewierzenie się tradycji dziejowej korony Św. Szczepana i sromotną kapitulację Budapesztu przed zbliżającą się, być może, przemocą Teutonów.

Co do mnie, ufam w moc niezachwianą krwi ugro-fińskiej i w starą kulturę polityczną tego narodu. Przejściowe wyczerpanie gospodarcze i militarne Węgier dzisiejszych, zniszczonych przed laty 20 po przegranej wojnie, dawać może wiele pozorów słabości w ich konduicie doby bieżącej. Ale znikną te objawy w obliczu prawdziwego niebezpieczeństwa, gdyby miało ono nadejść istotnie. Madziarzy dzisiejszej generacji odnajdą wówczas z fatalną koniecznością duch bohaterstwa przodków. I wasalami niemieckimi nie zostaną. Będą strzelać do upadłego.

W interesie pokoju powszechnego leży, by w Berchtesgaden zdano sobie dobrze sprawę, że wszystkie wielkie i niewątpliwe korzyści Niemiec w południowo-wschodniej Europie możliwe do dalszego realizowania opierać się mogą wyłącznie na uznaniu przez nie zupełnych praw do niezależności ludów, które tam zamieszkują. Każde inne postawienie tego zagadnienia przez Niemcy, to nieuchronna wojna i to aż do zupełnego wyczerpania wszystkich środków oporu tych, co stoją na drodze możliwych imperialistycznych planów Niemiec w tym kierunku. Przede wszystkim zaś Polski i Węgier, które poszłyby na pierwszy ogień.

W. Wielhorski.

Kronika telegraficzna

— **Nad prowincją Cordoba** (w Brazylii) przeszła huraganowa burza połączona ze straszliwym oberwaniem się chmury. Potoki wody zalały szosy i linie kolejowe, przerywając całkowicie komunikację. Wezbrana rzeka Colorado pod Santiago Estero wylała, niszcząc tor kolejowy. Pociąg towarowy uległ w tym miejscu katastrofie. Maszynista i 12 kolejarzy utonęło.

— **Angielski samolot bombardujący** spadł w płomieniach na dom w m. Crowborough w hrabstwie Ussex. Pięciu lotników oraz mieszkająca w tym domu kobieta ponieśli śmierć.

— **Zatonął** w odległości 240 klm. na zachód od Bombaju statek hinduski „Cambay" wraz z załogą, liczącą 28 Indusów.

— **Ceremonia ślubu ks. Marii Sabaudzkiej** z ks. Ludwikiem Bourbon Parmą odbędzie się w kaplicy królewskiej pałacu Kwirynalskiego w poniedziałek 23 bm. rano. Przyjęcie w Kwirynale, które miało się odbyć 24 bm., przełożone zostało na sobotę 21 bm.

— **W pobliżu lotniska Nivelles** w Brukseli spadł z wysokości 1000 m. nowy samolot wojskowy. Pilot poniósł śmierć.

— **Trauler „Cristabelle Stephen"** zatonął u wybrzeży Aberdeen (Szkocja) W wypadku zginęła cała załoga, składająca się z 9 lub 10 ludzi.

— **W Berlinie wykonano wyrok śmierci** na osobach Heinza Koschana i Gerarda Kersandta, skazanych za zdradę stanu.

Bez komentarzy

Projekt ustawy

w sprawie częściowego uregulowania stosunku osób narodowości żydowskiej do Państwa Polskiego

Projekt ten ma być zgłoszony do laski marszałkowskiej przez posła oszmiańskiego Benedykta Kieńcia, członka Związku Młodej Polski. Nie posiadamy dotąd wiadomości o uzyskaniu dlań niezbędnych podpisów 15 posłów. ZMP w Sejmie liczy mniej niż 15 posłów.

Art. 1.

Osobą narodowości żydowskiej (Żydem) w rozumieniu niniejszej ustawy jest każdy kto:

1) w dowodach osobistych wydanych przez właściwe władze polskie, względnie w innych urzędowych zapisach lub dokumentach figuruje jako należący do narodowości żydowskiej, przyznawał się lub przyznaje do tej narodowości;

2) w księgach stanu cywilnego (metrykalnych) był lub jest zapisany, jako należący do wyznania mojżeszowego;

3) pochodzi od ojca lub matki narodowości żydowskiej w rozumieniu pkt. 1 lub 2 niniejszego artykułu.

Art. 2.

Wszystkie osoby narodowości żydowskiej tracą obywatelstwo polskie.

Ci, którzy udowodnią dokumentami, że w okresie od 11.XI. 1918 r. do 15.VIII. 1920 r. przebywali na terytorium obecnego Państwa Polskiego, jak również ich zstępni, do czasu wyemigrowania z Polski, będą przynależnymi Państwa Polskiego.

Art. 3.

Dzieci rodziców nieznanych, urodzonych na terytorium Państwa Polskiego, a zaliczone przez władze administracji państwowej do narodowości żydowskiej w rozumieniu art. 1 niniejszej ustawy, przynależności Państwa Polskiego nie nabywają.

Art. 4.

Żydzi nie mogą nabywać w drodze nadania, przez zamążpójście lub adopcję, przynależności Państwa Polskiego lub obywatelstwa polskiego.

Art. 5.

Przynależni Państwa:

(1) a) nie mają prawa wybierania i wybieralności do ciał ustawodawczych, organów samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego,

b) nie mogą być przyjmowani do służby zawodowej w wojsku polskim, zajmować jakichkolwiek stanowisk w administracji i sądownictwie, jak również przedsiębiorstwach i zakładach, w których udział związków publicznych przewyższa 50% sum kapitału zakładowego,

c) nie mogą uczęszczać do polskich szkół powszechnych, średnich i wyższych, utrzymywanych z funduszów publicznych,

d) nie mogą być nauczycielami, profesorami, docentami lub pomocniczymi siłami naukowymi w szkołach powszechnych, średnich i wyższych,

e) nie mają prawa nostryfikować dyplomów naukowych uzyskanych poza granicami Państwa Polskiego,

f) nie mogą być właścicielami, dzierżawcami, poddzierżawcami, zarządzającymi, reżyserami, aktorami: polskich teatrów, kin i innych przedsiębiorstw rozrywkowych, współpracownikami Polskiego Radia, oraz redaktorami, wydawcami i współpracownikami czasopism wydawanych w języku polskim,

g) nie mogą być kierownikami i członkami zarządów polskich: związków, stowarzyszeń i spółek,

h) wykonując wolne zawody, nie mogą udzielać obywatelom polskim porad fachowych, ani też nie mogą zastępować obywateli polskich przed władzami administracyjnymi lub sądowymi,

i) nie mogą posiadać na własność, nabywać, dzierżawić, poddzierżawiać, administrować i eksploatować nieruchomości wiejskich, oraz osiedlać się i zamieszkiwać poza miastami, zaś posiadane przez nich obecnie nieruchomości wiejskie, winny być sprzedane obywatelom polskim w terminie rocznym od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, gdyż po tym terminie ulegną wywłaszczeniu na cele reformy rolnej za odszkodowaniem. Zezwolenia na kupno tych nieruchomości udziela wojewoda,

j) nie mogą nabywać jakichkolwiek nieruchomości miejskich,

k) nie mogą zakładać i prowadzić banków, oraz przedsiębiorstw, mających znaczenie dla obronności kraju, jak również trudnić się handlem artykułami monopolowymi,

l) nie mogą otrzymywać żadnych koncesji państwowych lub zamówień na dostawy dla wojska, administracji państwowej oraz ich przedsiębiorstw, zaś posiadane koncesje tracą ważność w ciągu 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy,

ł) nie mogą trudnić się handlem i wyrobem przedmiotów chrześcijańskich kultów religijnych,

m) nie mogą trudnić się handlem okrężnym,

n) nie mogą — przy zmianie lub nadawaniu nazwisk — przybierać nazwiska o brzmieniu polskim.

(2) W ciągu jednego roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, wszelkie umowy o pracę i stosunki służbowe wymienione w pkt. b) ustępu 1 niniejszego artykułu zostają rozwiązane z mocy niniejszej ustawy bez prawa do emerytury lub jakiegokolwiek odszkodowania.

(3) Przepis powyższy ma zastosowanie również do osób narodowości żydowskiej, pobierających już emeryturę lub w jakiejkolwiek formie zapomogę z funduszów publicznych.

Art. 6.

Żydzi nie posiadający przynależności Państwa Polskiego lub legitymujący się obywatelstwem obcym, nie mogą posiadać w Polsce na własność jakiejkolwiek nieruchomości lub trudnić się zawodem, który może uprawiać tylko obywatel polski, lub przynależny Państwa.

Art. 7.

Zamiast służby czynnej wojskowej — przynależni Państwa — odbywać będą pracę w specjalnych formacjach pracy. Warunki i czasokres pracy określi specjalne rozporządzenie Rady Ministrów.

Art. 8.

Przynależni Państwa nie mogą otwierać nowych warsztatów pracy w rzemiośle, handlu i przemyśle do czasu osiągnięcia w tych dziedzinach przez obywateli polskich udziału odpowiadającego, stosunkowi liczby obywateli polskich do przynależnych Państwa.

Art. 9.

Przedsiębiorstwa żydowskie mogą zatrudniać tylko obywateli polskich.

Art. 10.

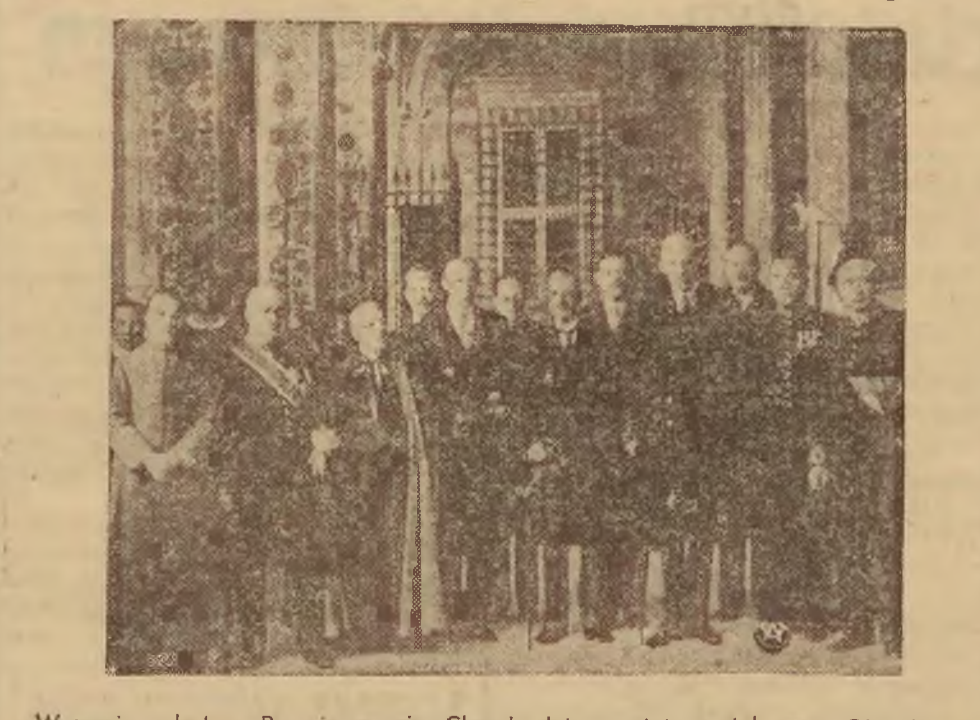
Żydzi nie mogą przebywać, zamieszkiwać oraz prowadzić rzemiosła, handlu i przemysłu w strefie nadgranicznej Państwa Polskiego.

Art. 11.

Żydowskie kasy bezprocentowe oraz wszelkie instytucje i organizacje żydowskie nie mogą korzystać z funduszów publicznych. Subwencje udzielone żydowskim kasom bezprocentowym z fundu-

(*Dokończenie na str. 4.*)

Z pobytu premiera angielskiego Chamberlaina w Rzymie



W czasie pobytu w Rzymie premier Chamberlain przyjęty został przez Ojca św. na audiencji. Na zdjęciu widzimy premiera Chamberlaina w towarzystwie ministra Halifaxa. Obok dostojnicy kościelni.

Nożycami przez prasę

PRASA ANGIELSKA O ROZMOWIE W BERCHTESGADEN

„Goniec Warszawski" przynosi z Londynu następujące fantastyczne informacje jednego z dzienników angielskich o rozmowie ministra Becka z kanclerzem Hitlerem.

Większa część jednak ogólnego przeglądu sytuacji dyplomatycznej poświęcona była — według „Sunday Times" — planom niemieckiej polityki kolonialnej. Kancl. Hitler miał oświadczyć, iż ambicją jego jest doprowadzić w roku 1939 do nowego podziału terytoriów kolonialnych, przy czym z pewnym podnieceniem miał się wyrazić o zaspokojonych mocarstwach, które nie chcą wyrzec się ani części swych wielkich posiadłości. W związku z tym dziennik angielski twierdzi, że kancl. Hitler poruszył sprawę polskich żądań kolonialnych. Z wywodów kanclerza Hitlera — twierdzi „Sunday Times" — odnieść można było wrażenie, że Hitler pragnąłby, aby jeszcze przed upływem bieżącego roku zwołana była konferencja kolonialna.

Poza tym „Sunday Times" pisze, że ruzpatrując układ polsko-niemiecki o nieagresji, kancl. Hitler zaznaczył, że układ ten należy przedłużyć bez żadnych zmian i zastrzeżeń. W tym celu min. Ribbentrop zjawi się w Warszawie.

TYLE ILE BILET III KLASY

Prasa warszawska przynosi coraz nowe informacje o naszym „samolocie ludowym". Oto co pisze „Czas".

RWD-16 BIS

Oto „krasnoludek wśród" nowonarodzonych modeli. Nazywa się RWD-16 bis i jest pewną ewolucją doskonałego motoszybowca Bąk. Ma typowe dla szybowca skrzydła, ogromnie rozpięte i delikatne. Kadłub malutki, miejsce za ledwie na jedną osobę. Właśnie zawarczał motorek, i ciemnozielony płatowiec, odrywa się leciutko od ziemi, szybując na mglistym tle nieba, jak wielka ważka.

Maszyna ta jest dotychczas jedynakiem, ale już za kilka miesięcy doczeka się licznego rodzeństwa. Oglądamy prototyp polskiego samolotu ludowego. Za 6.200 zł można być już posiadaczem RWD-16 bis, przy czym nabywcy nie tylko, że otrzymują bezpłatnie motor od LOPP, ale mają prawo do bezpłatnej nauki pilotażu, do bezpłatnego hangarowania oraz otrzymują dla zachęty „gratisową" porcję benzyny. w ilości wystarczającej na 50 godzin lotu rocznie.

Ze względu na przewidywane zainteresowanie dla RWD-16 bis, podajemy kilka szczegółów jego charakterystyki:

Rozpiętość skrzydeł — 11.00 m.
Powierzchnia nośna — 14.80 m.
Ciężar płatowca — 370 kg (z siln. Mikron).
Szybkość maks. ok. 170 km godz.
Zasięg 800 km.
Zużycie paliwa przez RWD-16 bis, wynosi przeciętnie 10 litrów na 100 km.

Cena benzyny wynosi około 50 groszy za litr. Podróż tedy RWD-16 bis kosztuje tyle ile bilet... trzeciej klasy pociągiem pospiesznym.

Dla pp. lekarzy, adwokatów, kupców, właścicieli ziemskich, urzędników-delegatów, wreszcie dla poczty samolot ten jest idealnym środkiem lokomocji.

Trzeba tylko rozpocząć szkolenie pilotów-amatorów na wielką skalę. W czasie jaknajprędszym kursy takie powinny powstać i w Wilnie.

DOROBEK SJONIZMU W PALESTYNIE

Sjonistyczny „Nowy Dziennik" donosi w korespondencji z Palestyny.

Już trzeci rok stoimy w ogniu walki orężnej z Arabami. Szczęśliwie — nie upadliśmy i nie ugięliśmy się w tej walce. Krótki okres depresji gospodarczej, powstały jeszcze przed wybuchem rozruchów — zaraz po rozpoczęciu się wojny włosko-abisyńskiej — szczęśliwie minął. Blisko trzy lata rozruchów pochłonęły wprawdzie kilkaset ofiar żydowskich, ale i w sensie gospodarczym i w sensie politycznym dotych czas wyszliśmy z tej wojny zwycięsko. Ludność żydowska Palestyny w tym okresie wzrosła o przeszło 12 proc. Ludność osiadła na wsi — o 35.000 dusz. Powstało 36 nowych osiedli rolniczych, przy tym rozmieszczonych planowo w ten sposób, że stanowią placówki polityczno - strategiczne, utwierdzające pewne punkty graniczne i izolujące ogniska niebezpieczeństwa arabskiego. Zdobyliśmy cały szereg pozycji gospodarczych, z których najważniejszymi są port w Tel Awiwie i praca żydowska na plantacjach. Przejęliśmy prawie całą służbę policyjną (poza angielską policją) w swoje ręce i stworzyliśmy zalążek przyszłej siły zbrojnej. Bezrobocie znikło.

Cyfry te dowodzą niezbicie, że optymizm Sjonistów, a co za tym idzie i zwiększenie kontyngentów emigracyjnych) jest zupełnie uzasadnione.

HISTORYCZNE DNI W RZYMIE

„Wieczór Warszawski" tak opisuje bankiet wydany na cześć Chamberlaina w Rzymie.

Podczas, gdy hrabina Ciano zatrzymała się w gronie pań, a Chamberlain po obiedzie swobodnie rozmawiał z gośćmi, Mussolini w towarzystwie hr Ciano schronił się do jednej z sal, gdzie prowadzi żywą rozmowę z zięciem. Ogólną uwagę zwrócił szczególnie poważny wyraz twarzy Mussoliniego. Jego rozmowa z hr. Ciano trwała do północy. Wkrótce po godz. 12 premier Chamberlain podszedł do Mussoliniego. Zaczęła się rozmowa w trójkę: Chamberlain — Mussolini hr. Ciano.

Gdy zauważyli to goscie zgromadzeni na sali, na chwilę ucichły wszystkie głosy. Instynktownie odczuto, że zaczynają się rozmowy, których konsekwencje mogą mieć olbrzymią doniosłość dla Italii. Oczy wszystkich zwróciły się na trzech rozmawiających mężów stanu.

Wszyscy odnieśli wrażenie, że w toku rozmowy Mussolini odzyskał dobry humor: zauważono, jak rozmówcy śmieją się głośno — widać jednemu z nich udał się jakiś dowcip.

Dobrze poinformowani obserwatorzy przypisują skupienie Mussoliniego szeregowi poważnych zagadnień, jakie poruszono w dotychczasowych rozmowach. W sprawach Hiszpanii i Morza Śródziemnego Mussolini nie uzyskał jeszcze zadawalającej odpowiedzi Chamberlaina.

Po dłuższej rozmowie z Mussolinim i hrabią Ciano, Chamberlain dał znak towarzyszącym mu przybocznym gwardzistom, którzy odprowadzili go przez salę balową do schodów, który odwiózł go do willi „Madama", oddanej do dyspozycji angielskich gości.

Nie prędko dowiemy się co mówiono podczas tego historycznego bankietu. *l.*

Poszukajmy w Nowogródku „wrogów ludu"

Szukanie „wrogów ludu" gdzie indziej, np. w Rosji Sow. stało się zjawiskiem niemal powszednim, nad którym „zagranica" przechodzi już do porządku dziennego. U nas, na szczęście, poczucie sprawiedliwości i godności ludzkiej wciąż jeszcze dominuje w życiu społecznym, chociaż nie brak zwolenników rozwiązywania wszelkich zawiłych problemów gospodarczych i politycznych drogą „likwidowania" przeciwników.

Mój przyjaciel, nazwijmy go panem Krzywosądem, ilekroć usłyszy, że gdzieś coś szwankuje, wpada w furię i z miejsca aplikuje: „Jest tam z pewnością ukryty wróg ludu Rozstrzelać jednego z drugim i od razu będzie lepiej. W Rosji z takimi się nie patyczkują". Oczywiście, wypowiadał te słowa bez głębszego namysłu i przekonania, bo w gruncie rzeczy pan Krzywosąd jest człowiekiem uczuciowym i miękkiego serca, tylko że ot, popada często w krańcowość i gada wtedy nie wiedząc co.

Postanowiłem tedy pokazać mu przykładowo, jak się odbywa taka likwidacja rzekomych wrogów ludu i zaprosiłem go wraz z dwoma kolegami, nazwisk których gwoli ich życzeniu również nie podaję, do siebie na „konferencję polityczną".

Przyszli do mnie punktualnie o g. 11 w nocy. Ja zaś przygotowałem wykaz osób, które miałem na... wątrobie i, objąwszy przewodnictwo, z miejsca przystąpiłem do „likwidacji" moich „wrogów ludu".

— Proszę panów, wiemy wszyscy. aż nadto dobrze, bez żadnego dochodzenia, że nasza nowogródzka elektrownia znowu zaczyna szwankować i zachodzą wypadki, że światło gaśnie w momencie najmniej odpowiednim. co nasuwa uzasadnione podejrzenie, że macza w tym palec ukryty wróg ludu. Tak dalej być nie może Winowajca powinien ponieść zasłużoną karę. Należy go rozstrzelać.

— Może maszyny się popsuły — bąka jeden z „sędziów".

— Może kierownictwo jest nieodpowiednie, względnie zarząd nie stoi na wysokości swego zadania — próbuje tłumaczyć drugi.

— Nie! — oświadczam kategorycznie. — Kierownictwo jest fachowe i doświadczone a więc maszyny nie mogą szwankować. Zarząd również dba o interes miasta. Winien jest inkasent.

— Inkasent? Dlaczego inkasent? — protestuje pan Krzywosąd.

Dlatego, że on nie powinien inkasować należności wówczas gdy elektrownia nie jest w porządku. A zatym jest on wrogiem ludu Nr 1. Teraz druga sprawa. Przed kilku miesiącami Bazar Przemysłu Ludowego przechodził wstrząsający kryzys. kto ry co prawda wyszedł mu na zdrowie, ale ktoś jednak winę ponosi za ten kryzys.

— Chyba zarząd — powiada Krzywosąd. — Ale co nas obchodzi Bazar?

— Jak to, co was obchodzi? A po co wyście tu przyszli? Jeżeli nie wiecie kto zawinił, to ja wam powiem. Zawinił Piotr Sapika, właściciel domu, w którym mieszkam.

— Protestuję! — oświadczył Krzywosąd. — Ten człowiek z Bazarem nie miał nic wspólnego. Nigdy tam nie był i w ogóle... protestuję.

— A jednak jest on wrogiem ludu Nr 2.

— Niemożliwe — wtrąca jeden z „sędziów". Wszak Sapika posiada wysokie odznaczenie. Uratował życie 20 więźniom politycznym... Skazany został na karę śmierci...

— Ale żyje... I w Bazarze nic nie kupuje. Nie nosi lnianych koszul, ani krawatów, ani lnianych ubrań. Powiedźcie, czy widział kto z was, aby nosił on lniane... No wiecie co?

— Nie.

— A więc po co się spieracie. — Tak dalece nie zajedziemy. Wróg ludu działa z ukrycia. Czy wiecie na przykład, dlaczego miasto nasze nie jest jeszcze skanalizowane, dlaczego zgnił niedawno wybudowany teatr?

— Nie.

— Ecce, wy w ogóle nic nie wiecie, albo jesteście w zmowie z wrogami ludu.

— My? — struchleli, patrząc po sobie i na mnie. — Ależ nic podobnego — zapewnia jeden. — Ja w ogóle nikogo z tych ludzi nie znam — dodaje drugi. — Chodzi nam tylko o sprawiedliwy sąd — wyjaśnia pan Krzywosąd pojednawczo.

— Chodzi tu o wrogów ludu — zaakcentowałem ostro, — dla których nie może być żadnych względów. Gdyby krawiec Ksawery Pocięty nie był krawcem, lecz budowniczym, tobyśmy mieli dziś i pożądny teatr i kanalizację, bo ten Pocięty ma zdolności i robi dobrze. Ale drań, celowo się nauczył tylko krawiectwa, aby pozbawić nas dobrodziejstwa cywilizacji i dlatego jest wrogiem ludu Nr 3.

Pan Krzywosąd zaczął spoglądać na mnie niedowierzająco. Podłubał w uchu, spojrzał na oswiatlych kolegów i chciał coś wyrzeczywać lecz powstrzymałem go złowróżbnym, stalinowskim zmrużeniem oczu i przeszedłem do następnego „punktu".

— Mieszkańcy Nowogródka uskarżają się stale na brak dobrej komunikacji. Mamy kolej wąskotorową, która jest zbyt powolna i mamy autobusy, które nie zawsze kursują. Nie wiadomo tedy kiedy idą, a kiedy nie. Niedawno założyłem się z panem Pikiem, że autobus do Nowojelni nie pójdzie, a jednak poszedł. Kto jest winien? Wiadomo — komornik.

Głośnik krzywdzi słuchawkę

Kiedy się mówi o radio, używa się często słowa „głośnik" jako pars pro toto — zamiast „radio" — mówi się „głośnik". Można i tak. Ale trzeba pamiętać, że w tym powiedzeniu kryje się poważny błąd, który może się przyczynić do dużego spaczenia programu radiowego. Nie mam pod ręką statystyki radiowej. Ale przeglądając ją niedawno, zwróciłem uwagę na sporą jeszcze ilość detektorów. I nic w tym nie ma dziwnego, zważywszy, że jesteśmy społeczeństwem niezamożnym i nie każdego stać na aparat lampowy. Więc czemu głośnik? Czemu nie mówi się: słuchawki?

A przecie przez głośnik i przez słuchawki słucha się zupełnie inaczej. Są tu przyczyny fizyczne i przyczyny psychiczne. Przez głośnik można słuchać z każdego miejsca w pokoju, można słuchając chodzić, ruszać się, jeść, tańczyć, nawet rozmawiać. To wszystko jest niemożliwe, gdy się słucha przez słuchawki. Wtedy trzeba usiąść tam, gdzie mamy umocowane wtyczki (więc np. przeważnie nie przy stole), nie można rozmawiać, bo słuchawki na uszach przeszkadzają. A teraz momenty psychiczne: głośnik przeważnie ryczy przez cały Boży dzień tak, że po prostu go się nie słucha, jeżeli nie skupi się specjalnie uwagi. Ze słuchawkami jest wręcz odwrotnie, słuchawki nakłada się na uszy wtedy, gdy ma się ochotę właśnie posłuchać.

Upraszczając sprawę można powiedzieć, że przez głośnik audycje **słyszy się**, przez słuchawki ich **słucha się**.

Rozróżnienie bardzo ważne.

Jak bardzo charakterystyczne jest wyłączanie głośnika na czas jakiegoś odczytu, czy pogadanki. Muzyki poważnej słucha się przez głośnik przeważnie tak, jak słucha się jej w restauracji, czy kinie, i nic dziwnego: nie można przecie dzień cały, gdy radio gra i gra, słuchać ze skupieniem audycyj. Oczywiście, że raz i drugi człowiek skupi uwagę, gdy głośnik ryczy na temat bardziej dlań interesujący; np. dziennik, koncert, odczyt. Ale zasadniczo głośnik przyzwyczaja nas do słuchania biernego, do słuchania mimo uszu, do niesłyszenia radia w ogóle. I dlatego właściciele głośników domagają się jak największej ilości tak zwanej muzyki lekkiej, jako typu audycji najmniej krępującej.

Ale popróbujcie tak posiedzieć nieco dłużej ze słuchawkami na uszach i posłuchać całej serii fox-trottów. — Można oszaleć. Właściciele słuchawek z muzyki wolą muzykę poważną (jeśli ją lubią), a w każdym razie muzykę „do słuchania", nie „do tańczenia", a więc np. śpiew i to śpiew nie murzyński. Właściciele słuchawek lubią właśnie pogadanki, bardzo lubią teatr wyobraźni, który łatwiej jest słuchać ze skupieniem właśnie przez słuchawki, jednym słowem audycje, które trzeba słuchać „specjalnie". Z tych audycyj wybiorą sobie, co im najbardziej do gustu przypadnie, a resztę odrzucą.

Rozumiem dobrze, że w układaniu programu radiowego nie można brać pod uwagę w pierwszym rzędzie żądeń detektorowiczów, jak zresztą i lampowców. Trzeba zaspokoić jednych i drugich. Ideału zaspokojenia tych dwu, jakże odmiennych kategoryj, nie osiągnie się. Oczywiście. — Ale można doń się zbliżyć. I tutaj trzeba uwzględnić jeden postulat.

Mamy centralną stację nadawczą w Warszawie i mamy rozgłośnie regionalne. Rozgłośnie regionalne mają swoje cele programowe, ale przede wszystkim mają służyć detektorowiczom, którzy nie mogą łapać Warszawy. Otóż nasuwałaby się odrazu myśl, że rozgłośnie regionalne, służące przede wszystkim detektorowiczom, winny nadawać program przede wszystkim „słuchawkowy". A więc minimum płyt, minimum muzyki tanecznej i tych audycyj, które są przeznaczone do słuchania jednym uchem.

Nie codzi mi tutaj bynajmniej koniecznie o jakiś bardzo poważny, a tym mniej patetyczny program. Chodzi o rozróżnienie typu słuchaczy lampowych i detektorowych i możliwie pełne zaspokojenie potrzeb obu grup.

wt.

Olimpiada

święto sportowe narodów

Mimo entuzjazmu, jaki mam dla sportu i zainteresowania dla zawodów, jestem zdania, że wiele gałęzi sportu pod względem widowiskowym ma niewiele walorów. Takie nprz. konkurencje jak rzuty i skoki w lekkoatletyce. Gdy w innych rodzajach sportu istotą atrakcyjności jest walka bezpośrednia zawodników, walka pierś w pierś, o każdy krok na bieżni, w każdym ruchu boksera, szermierza lub piłkarza; — to w rzutach i skokach zawodnicy walczą z odległością i wysokością, a wynik mierzy się nieemocjonalnie, na metry i centymetry, — nie widzi się go. Tym bardziej mało widowiskowe wydawały mi się filmy — reportaże sportowe.

W przekonaniu tym szedłem w niedzielę do kina „MARS" na pokaz filmu z Olimpiady w Berlinie w r. 1936.

I byłem zaskoczony. Film długi — bite dwie godziny wyświetlany (bez nadprogramów) — nie znudził i nie zmęczył. Zrealizowany z przysowiową niemiecką solidnością i techniką, chociaż realizatorzy mieli trudne zadanie. Bowiem oprócz utrzymania filmu na bardzo wysokim poziomie artystycznym oraz technicznym i widowiskowym — zamierzeniem ich głównym było podkreślenie niemieckiej sprężystej, pedantycznej i doskonałej poprostu organizacji. To ostatnie i zasadnicze zadanie realizatorzy spełnili równie dobrze, jak dobrą była organizacja Igrzysk. Zdołali podkreślić takie dowody precyzji organizacyjnej jak: — obmywanie twarzy maratończyków w biegu, przez biegnących za zawodnikami (na punktach kontrolnych) specjalnych funkcjonariuszy z miedlicami w ręku.

Strona artystyczna filmu — bez zarzutu. Szczególnie piękne było, w początkowych scenach, nawiązanie do tradycyj greckich igrzysk olimpijskich. Wspaniałe zdjęcia ruin greckich — imponujących mimo zniszczenia, jakby przyćmionych mgłą czasów, mgłą kilkunastu minionych wieków. Wspaniałe posągi bogów i atletów. Rzeźba dyskobola — ożywająca we współczesnym sportowcu. I wreszcie płomień znicza olimpijskiego, od którego grecki zawodnik zapala pochodnię i niesie ją przez kraje i.. przez czas, — i przekazuje sztafecie, co po przez całą Europę przebiegła, przez rzeki przez kolczaste zasieki graniczne — aby w dniu otwarcia Igrzysk w Berlinie zapalić znicz ostatniej Olimpiady.

Mnie osobiście najbardziej zaimponowało rozwiązanie kwestii widowiskowości filmu.

b. w.

Bez komentarzy

(*Dokończenie ze str. 3*)

szów publicznych podlegają zwrotowi i przelaniu na rzecz chrześcijańskich kas bezprocentowych. W wypadku, gdyby żydowskie kasy bezprocentowe nie dysponowały odpowiednimi funduszami, należy ściągać brakujące kwoty od dłużników tych kas.

Art. 12.

Tworzy się Fundusz Emigracyjny z daniny złożonej przez żydowskie osoby prawne i fizyczne, posiadające mienie wartości ponad 500 zł. Wysokość daniny wynosi od 20% do 50% wartości mienia ruchomego i nieruchomego w dniu 1 stycznia 1939 r. Fundusz Emigracyjny jest administrowany przez Rząd Polski.

Art. 13.

W ciągu miesiąca od wejścia w życie niniejszej ustawy, wszyscy żydzi winni zgłosić w urzędach skarbowych wartość całego posiadanego majątku. Po upływie tego terminu niezgłoszony majątek przestaje być z mocy prawa własnością żyda i przechodzi na rzecz Państwa.

Art. 14.

Rozporządzenie zgłoszonym majątkiem na cele niezwiązane z elementarnymi potrzebami życia właściciela, wymaga zgody Izby Skarbowej.

Art. 15.

Nie wolno obywatelowi polskiemu czynić darowizn lub sporządzać testamentów na rzecz osoby narodowości żydowskiej. Wszelkie obejścia tego przepisu są nieważne z mocy samego prawa.

Art. 16.

Władza administracji państwowej sporządza w ciągu 6 miesięcy spis:

a) Żydów obywateli państw obcych,

b) Żydów uznanych z mocy niniejszej ustawy za bezpaństwowych,

c) Żydów uznanych z mocy niniejszej ustawy za przynależnych Państwa Polskiego, z wykazaniem zawodów,

d) żydowskich osób prawnych oraz wszelkich związków i stowarzyszeń istniejących na obszarze Państwa Polskiego.

Art. 17.

Przepisów niniejszej ustawy nie stosuje się do osób narodowości żydowskiej:

a) które przyjęły wyznanie rzymsko-katolickie przed dniem 30 września 1921 r. i działalnością stwierdziły łączność z Narodem Polskim,

b) odznaczonych jednym z orderów: virtuti militari, krzyżem niepodległości z mieczami, lub krzyżem walecznych.

Art. 18.

Przepisy niniejszej ustawy w zakresie praw prywatnych majątkowych stosuje się również do związków, przedsiębiorstw i osób prawnych żydowskich.

Za związki i przedsiębiorstwa żydowskie oraz żydowskie osoby prawne uważane będą te związki i osoby, których więcej niż 50% kapitału zakładowego znajduje się w rękach żydowskich lub też więcej niż 1/4 członków zarządu jest narodowości żydowskiej.

Art. 19.

Kto przekracza przepisy niniejszej ustawy lub w przekraczaniu tych przepisów współdziała, podlega karze konfiskaty całego majątku, oraz karze pobytu w miejscu pracy przymusowej od 3 miesięcy do 3 lat.

Art. 20.

Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, obowiązujące przepisy prawne, w sprawach regulowanych niniejszą ustawą, a wydane przed wejściem jej w życie nie mają zastosowania do osób narodowości żydowskiej.

Art. 21.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 22.

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrowi spraw wewnętrznych i właściwym ministrom. Rozporządzenia wykonawcze winny być wydane w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Warszawa, dnia 16 stycznia 1939 r.

Uzasadnienie projektu ustawy

Z obszernego uzasadnienia projektu ustawy podajemy tylko ciekawsze wyjątki:

„Uregulowanie sprawy żydowskiej, jakiekolwiek by ono było, zgodne jest w pełni z art. 7 ust. 2 Konstytucji, który stwierdza, iż „ani pochodzenie, ani wyznanie, ani płeć, ani narodowość nie mogą być powodem ograniczenia ich uprawnień". Takie uprawnienia, jak to zresztą potwierdza i Konstytucja, zarezerwowane są jedynie dla obywateli. Tymczasem Konstytucja wcale nie określa, kto jest obywatelem. Sprawa ta uregulowana jest przez ustawy zwyczajne. Podlegały one wielokrotnym zmianom, a więc i dalsze ich zmiany nie są wykluczone. Oczywiście nie są też wykluczone te zmiany ustaw o obywatelstwie, które ścieśniają zakres osób, mających obywatelstwo Państwa Polskiego. Mamy dowody, że w tym kierukn idzie praktyka utsawodawcza ostatnich lat".

To tylko nowelizacja ustawy o obywatelstwie

„Załączony projekt ustawy o częściowym uregulowaniu stosunku ludności żydowskiej do Państwa Polskiego odpowiada wyrosłym z ducha Konstytucji Kwietniowej dążeniom społeczeństwa polskiego, zmierzającym ku pełnej realizacji dobra powszechnego. Jednocześnie zaś nie dyskryminuje żadnej z grup obywateli, stanowi bowiem ubocznie nowelizację ustawy o obywatelstwie, co zupełnie pomija Konstytucja, pozostawiając pod tym względem wolną rękę ustawodawcy".

Zamiast glebae — aetatis adscripti

„Projekt ustawy dzieli żydów na dwie kategorie. Takich, którzy odrazu z chwilą wejścia w życie ustawy pozbawieni są obywatelstwa polskiego, zgodnie z art 2 i przez to całkowicie wyeliminowani z życia społecznego i państwowego oraz takich, którzy, mimo pozbawienia obywatelstwa mają pewne uprawnienia do czasu opuszczenia Polski. Tę kategorię Żydów projekt nazywa przynależnymi Państwa.

W zasadzie wszyscy Żydzi tracą obywatelstwo polskie z czego wynika, że pobyt na ziemiach polskich ma charakter tymczasowy, a problem emigracji żydowskiej jest problemem, który winien i musi byś realizowany prze samych żydów bez obciążania tą sprawą Narodu i Państwa Polskiego".

Dzieje „odcinka" powieściowego

Francuzi wynaleźli wodewil, zaś odcinek powieściowy wynaleźli Anglicy. Pierwszą powieścią, drukowaną w odcinku na łamach dziennika był „Robinzon Kruzoe" Daniela Defoe. Powieść ta była drukowana od dnia 7 października 1719 roku do 17 października 1720 roku. Publikacja trwała zatem przeszło rok, zaciekawienie jednak nie osłabło ani na cwilę i dziennik „London Post" podwoił swój nakład. Codzienne odcinki kończyły się zręcznie w najbardziej patetycznym miejscu

Sto lat później narodził się ten rodzaj literacki we Francji, zdobywając z miejsca i na czas nieograniczony olbrzymie sukcesy. Pionierami francuskiej powieści odcinkowej byli Alexandre Dumas, ojciec i Eugene Sue; oni to zapoczątkowali nową erę w dziejach powieści europejskiej. W okresie od roku 1837 do 1857 Sue niepodzielnie królował na „parterze" wielkich dzienników paryskich. Jego powieść „Tajemnice Paryża" zdobyła rekord powodzenia, nigdy już potem nie doścignięty. Teofil Gautier napisał kiedyś, że „chorzy czekają na koniec „Tajemnic Paryża", bo litościwa śmierć nie może ich porwać, zanim nie dowiedzą się, jaki los spotkał bohaterów". „Le Journal des Débats" podniósł swój nakład w sposób nie notowany w dziejach prasy, a w modnych podówczas czytelniach wynajmowano egzemplarze za drogie pieniądze, przy czym trzeba je było wcześniej zamawiać. Konkurencyjny „Constitutionnel" zamówił wtedy u złotodajnego autora drugą powieść „Żyda, wiecznego tułacza", która cieszyła się niemniejszym powodzeniem. Sue otrzymał za nią 100.000 franków. Sto tysięcy ówczesnych franków! Działo się to w roku 1842. Najwyższe honorarium za powieść odcinkową otrzymał Victor Hugo: 210.000 franków za „Nędzników". Balzac wydrukował także szereg swoich utworów w odcinku, ale autor „Komedii ludzkiej" nie przekroczył nigdy skromnego honorarium 30.000 franków za powieść.

Po 20 latach szalonej „vogue", odcinki powieściowe zaczęły blednąć, gdy nowy blask nadało im otwarcie w roku 1863 popularnego i taniego dziennika „Le Petit Journal". Alexandre Dumas, Paul Féval, Jules Sandeau, Edmond About drukowali swoje utwory w odcinku nowego dziennika, ale sensację wywołał dopiero w roku 1865 Ponson du Terrail swoim Rocambole'm. — Przez łamy „Petit Journal'a przedefilowali również i inni specjaliści, jak Adolphe d'Enney, Xavier de Montépin, Jules Mary, Georges Ohnet i wreszcie najsłynniejszy spośród wszystkich: Jules Verne.

Na łamach tego wyspecjalizowanego dziennika powstał także nowy genre literatury popularnej: powieść policyjna czyli detektywistyczna. Powszechnie panuje mniemanie, że wynalazcą tego rodzaju literatury był Conan Doyle. Tymczasem szereg lat przed nim Emil Gaborieu stworzył swojego „Monsieur Lecoq". On więc jest pionierem tego rodzaju twórczości, której niedoścignionymi mistrzami zostali potem Conan Doyle i Edgar Wallace w Anglii, a Gaston Leroux, Maurice Leblanc i Guy de Teramond we Francji.

— Dlaczego komornik? — pyta nieśmiało Krzywosąd.

— Dlatego, że powinien był zająć ten autobus! — warknąłem.

— Nie było widać podstawy. — Wiem, że właściciel autobusu nikomu nic nie winien. Więc jakim prawem komornik mógł zająć?

— To jego rzecz! — huknąłem pięścią w stół, aż Krzywosąd rozdziawił gębę i zastygł w tej pozycji. A ja dopiero wsiadłem na niego. — Komornik jest od tego, żeby zajmował cudze rzeczy! To jest jego obowiązek! Jego jest rzeczą znaleźć podstawę. I taką podstawę zawsze znajdzie, gdy mu jest potrzebna, gdy chce mieć taką podstawę. A jeżeli nie chce spełnić swego obowiązku, to jest wrogiem ludu. Zrozumiano! — I na dobitek palnąłem: — Pan, panie Krzywosąd, również jest wrogiem ludu i każę pana rozstrzelać.

— A-a-ależ mój dro-drogi, co ty, ty mówisz? — wyjąkał Krzywosąd.

— Tylko bez żadnej poufałości. Jest pan wrogiem ludu Nr 4, bronisz pan tych wrogów i ja pana więcej nie znam. Proszę opuścić pokój i czekać w domu na egzekucję.

Przestraszony takim obrotem sprawy zacny Krzywosąd, wycofał się tyłem z pokoju i wybiegł czym prędzej na ulicę. Pozostali „sędziowie" siedzieli jak urzeczeni. Nie zaoponowali już ani jednym ruchem, ani jednym palcem, ani jednym słowem. — Wszystkie moje „wyroki" i motywy „aprobowali" automatycznym potakiwaniem głową, czekając jedynie chwili, kiedy nareszcie będą mogli bezpiecznie opuścić mój pokój.

W taki więc sposób „zlikwidowałem" dyrektora Banku za nadmiar w Nowogródku bezrobotnych (samych tylko pracowników umysłowych zatrudnia Fundusz Pracy 80); „udowodniłem", że szewc Pigonaś jest winnym tego, że na głębokości 250 m Zarząd Miejski nie znalazł wody do picia, a „Księgarnię" skazałem na „likwidację" za to, że nie sprowadziła do Nowogródka baletu. I tak dalej.

Po wyczerpaniu swojej listy, wyprawiłem „sędziów" za drzwi i odetchnąłem z ulgą. Po chwili jednak usłyszałem kroki w przedpokoju. — Czyżby który z sędziów wracał dla okazania swego szczególnego dla mnie uznania? — Nastawiłem ucha i słyszę ze wzrastającym zdumieniem głos Krzywosąda:

— To tutaj, panie doktorze. Proszę tylko ostrożnie, bo na pewno przywita pana jako wroga ludu...

— O, to rzeczywiście poważny symptom wariactwa... Może w takim razie sprowadzić należy karetkę pogotowia i kaftan bezpieczeństwa?

Otworzyłem tedy czym prędzej drzwi i jak mogłem najuprzejmiej wyjaśniłem lekarzowi o zaszłym nieporozumieniu. Nie bardzo mi ufał, lecz gdy się powołałem na lekarza wyżej w hierarchii urzędniczej stojącego, skinął głową i poszedł sobie. Wówczas wsiadłem naturalnie na speszonego Krzywosąda:

— Jakże mogłeś tak serio potraktować ten nasz „proces"?

— No, bo dziś na świecie wszystko jest możliwe...

— A jednak nie słychać, aby w takich wypadkach sprowadzano w Rosji lekarzy.

I tak pogadawszy, doszliśmy do przekonania, że chociaż przyjemnie jest „likwidować" swych przeciwników, to jednak w praktyce taka operacja musi być diabelnie straszna. Nie można tedy wywoływać wilka z lasu.

Chińczyk.

—o—

„Poleszuk"

w Gwinei francuskiej

WARSZAWA. (Pat.) Jacht harcerski „Poleszuk" po dłuższym pobycie w Dakarze (Senegal), gdzie poddany został remontowi przed mającą nastąpić wkrótce przeprawą przez Atlantyk, wyruszył z tego największego portu Afryki Zachodniej dn. 19.XII pb. r., by po 7-dniowej podróży zakotwiczyć w Coakry, porcie Gwinei francuskiej, oddalony mod Dakaru o 500 mil.

Głosy i pogłosy

Deklaracja Klubu Demokratycznego w Wilnie wywołała echa dalej sięgające niż sami autorzy przypuszczali. Głosy, odgłosy i pogłosy, wyrażały swe poglądy, krytyki i pretensje. Że czemuż to w tak szczupłym gronie?... Że dlaczego to firma tak skompromitowana „demokraci"? Że to nie - pachnie fołks - frontem... że zalatuje krwawą Hiszpanią, że a nuż, a może... a co taki klub dalej zechce i zapowie? Że grono ludzi domagające się po prostu sprawiedliwości, to dziś nie modne, nie w kursie, wyłamywanie się z atmosfery totalistycznej itp. itp. Jakiś lekki niepokój powiał. I żal, że się do tego programu nie należało : obawa jakby przed jakimś ultimatum?... A przecie Klub nie ma siły wykonawczej! Jest raczej w sytuacji owej Sodomy co to miał ją Jehowa zbawić, jeśli się znajdzie choć dziesięciu sprawiedliwych. Wydaje mi się, że Klub chce liczyć na tych dziesięciu sprawiedliwych po tej i tamtej stronie Zawias, odmykających się powoli i ze zgrzytem zardzewiałym, z powodu tak długiego zamknięcia.

Dlaczegoż więc enuncjacja postulatów tak słusznych, że aż banalnych, nabrała cech ewenementu? Bodajże dlatego, iż w zakłamanym do ostateczności dzisiejszym światku, potulnym i przewrotnym, modlącym się pod wieloma figurami z wieloma diabłami za skórą, odezwał się głos nielicznego grona, brzmiący szczerą myślą i odważną, prostą **Prawdą.** Każdy kto się nad tą odezwą zastanowi, zgodzi się lub nie, pomyśli o racji stanu i polityce retorsji (śliczne nowe słóweczko, tylko „inwigilacja" rywalizuje z nim w piękności funkcji i dźwięku) ale na najgłębszym dnie sumienia, po myśli: Tak jest, to jest słuszne.

Kowieńskie polskie gazety, pochwalają tylko szlachetne pobudki, ale... korci je — że w Rzeczpospolitej Litewskiej podobnej enuncjacji nie ma, jak dotąd. Słusznie się jej domaga społeczeństwo polskie w Litwie. Analogiczne wypowiedzenie się choćby i nieidentyczne, jest wskazane ze strony Litwinów, wspólnie z Polakami litewskimi. Przecie być nie może, żeby się garść ludzi dobrej woli nie znalazła? Czekajmy. Dochodziły nas też głosy, że czego to Klub Demokratyczny wtrąca się w politykę? A M. S. Z. do czego? Ono tu rządzi i decyduje jak z Litwą postępować. Ile wydać śniadań dyplomatycznych i ile odmierzyć uśmiechów i słówek na parkietach salonów. Doskonale. uśmiechajcie się panowie do siebie jak najczulej, piszcie umowy handlowo-kulturalne tam, u góry, ale przecie to wam ust grymasem nie skrzywi, jeśli skromne pionki partykularza wileńskiego swój głos podniosą Bo przecie to chyba jasne, że samymi tylko dyplomatycznymi rozmowami nie przełamie się muru budowanego przez 18 lat, nie wytępi się uczuć, poglądów i jadów nagromadzonych, zasianych i hodowanych usilnie, przez całe jedno pokolenie.

Pracowali patrioci, wierzmy, że szczerzy, ale krótkowzroczni, pour le roi de Prusse. Dosłownie. Wygniatali z narodu litewskiego wszelkie wspomnienia i pamięć o związkach 500 letnich, o wspólnie przelanej krwi za wspólną wolność. Stało się. Podobno owa przeszłość jest dla młodych Litwinów czerwoną płachtą, nie chcą i nie lubią wiedzieć o tej wspólnocie, uważając ją za swe narodowe upokorzenie. Ale dziś nie mogą nie chcieć budować stosunków sąsiedzkich na wzajemnej ufności i dążeniach do poprawy losu Litwinów po tej, Polaków po tamtej stronie zaklętych Zawiasów.

Stosunki salonowo-dyplomatyczno-handlowe zawiązują się pomiędzy Warszawą a Kownem powoli, ale konsekwentnie. Jednak to jakby poiatuje nad naszymi głowami. Łuk Warszawa — Kowno nie łamie się za czepieniem o Wilno. Żadnych wizyt oficjalnych osób nie mieliśmy. To jest poniekąd zrozumiałe, że Wilno, ten cios, ten ból, to miasto stołeczne, które odpadło od kraju, to co było znów naszym triumfem i radością, to Wilno polskie, tak kochane po tej i tamtej stronie, że aż ta miłość zro dziła potężne uczucie nienawiści, że jeszcze do tego Wilna Litwini nie mogą zajeżdżać obojętnie, jak do każdego innego miasta Rzeczpospolitej Polskiej.

Ale trudno. Trzeba się liczyć z rzeczywistością i z potrzebami chwili. Paląca jest potrzeba obu narodów trzymania się razem. Bowiem wrogów mamy wspólnych jakiekolwiek by tam w Kownie było mydlenie oczu przez fałszywych przyjaciół i opiekunów. Wspólne są też interesy polityczne, to nie wymaga tłumaczenia. — Wobec groźnych wpływów obcych, musimy wzajemnie zapomnieć urazy i udręki, których sobie wzajem nie szczędziliśmy. Narody, które przelały wzajem morze krwi (Francja — Niemcy) są w kurtuazyjnych stosunkach. Na szczęście walki orężne polsko - litewskie były nikłe, krwi wylano kroplę w porównaniu z tamtymi. Tym bardziej, tym łatwiej wznowić stosunki narodu do narodu. I to co psychicznie dzieli Litwinów i Polaków, to właśnie powinno łączyć: — **Wilno.** Ten punkt obolały i ukochany. Nie pojmą tego ludzie znad Wisły, a przynajmniej trudno. Ale resztki żyjącego pokolenia, które by za nic nie potrafiło i nie chciało odmierzyć ile kto z nas ma uncji krwi litewskiej, białoruskiej czy polskiej, to pokolenie do ostatniego tchu będzie pracować nad odrodzeniem stosunków dwóch wolnych dziś narodów. Na innych zasadach, w innym stylu niż dawniej. Nie ma już miejsca na tkliwy romantyzm dziadów i pradziadów, ale trzeba robić miejsce na trzeźwy pogląd na teraźniejszą rzeczywistość. Trzeba się zbroić do wspólnej obrony.

Po ujawnieniu swych poglądów na przyszłość mniejszości litewskiej u nas i jej prawa kulturalne, kolejno powinien Klub Demokratyczny domagać się umorzenia spraw Litwinom o ile nie wchodzą ściśle w sferę polityczną. Zwolnienie od sekwestru archiwum księgarni litewskiej (na Dominikańskiej i na Ostrobramskiej), co prędsze otworzenie Litewskiego Tow. Przyjaciół Nauk, swobodniejszą atmosferę dla oświaty pozaszkolnej, możność otwierania domów ludowych, wszystko, co w dziedzinie kulturalnej pragnęlibyśmy widzieć dla swoich rodaków w Litwie, chcemy też widzieć dla Litwinów u nas.

Dzięki Bogu nie mam odpowiedzialności włodarzowania żadnej ziemi, nie mogę znać różnych racji stanu, wymagających retorsji, ale wszystko się we mnie burzyło i paliło goryczą, gdy czytałam jak karane były administracyjnie nauczycielki litewskie w święciańskim za uczenie dzieci po litewsku. Bolało to tak samo, jak wieści podobne stamtąd, zza Zawias. Gorzej bolało, bo niech to robi jakiś rząd, ale jeżeli mój... Przypomina mi to jak my byłyśmy karane, ścigane przed wojną za uczenie swoich dzieci w języku własnym. I żebym miała za to pojechać do Berezy, to nie uwierzę, że najsilniejsza agitacja litewska byłaby zdolną wyrządzić na terenie województwa wileńskiego szkodę mojej potężnej Ojczyźnie. Uwierzenie w to niebezpieczeństwo byłoby pomniejszeniem respektu i wiary w potęgę Najjaśniejszej Rzeczpospolitej.

Po tej i po tamtej stronie granicy nie można czekać z rozwiązaniem tych drobnych, ale dotkliwych spraw, bo nam się wszystkim ziemia zaczyna palić pod nogami, a ściślej: zaczyna błyskać na zachodzie płomieniem, zapowiadającym pożar. Hannibal nie jest jeszcze ante portas, ale sznuruje sandały i wymierza odległości na wschód i na zachód. Wymiera stare, przedwojenne pokolenie, nowe już dorosło. Niechże to, które było Wilna pozbawione przez całą młodość, przybywa jak najtłumniej do starej stolicy. Niech nasycą swą miłość do przeszłości mężnego miasta, które się nigdy nie poddało duchowo. choć straszliwe burze wojenne przewalały się nad jego wiekowymi murami.

Litwini mają prawo do duchowych wartości Wilna, tego im żadna polityka bronić nie może by ich nie używali. Przeciwnie, trzeźwa polityka bez sentymentów powinna iść drogą zbliżenia. A jakże ono może nastąpić jeżeli każda strona będzie czekać kto pierwszy zacznie? Jest wiele takich drobnych posunięć, których wyższe sfery polityczne nie mogą zrobić, nie wypada im, stają się zbyt ważkie, zbyt komentowane, zbyt ważone: ile, komu, gdzie? Ale tu właśnie powinno przyjść do głosu społeczeństwo i śmiało wypowiedzieć się za kierunkiem, który uważa za dobry. Niejednokrotnie mogą takie posunięcia ułatwić pracę dyplomacji i wpłynąć na administrację, która przecie się musi choć trochę liczyć z opinią i wolą społeczeństwa.

Czas najwyższy wyjść z formułek i protokułów, a wejść w realne, codzienne życie, i na tej platformie układać od nowa nasze wspólne stosunki.

Hel. Romer.

Od redakcji

...Czytelnicy nasi zapewne już zauważyli sami, bez podkreślenia tego z naszej strony, że w sprawie deklaracji polsko-litewskiej w Wilnie zespół osób współpracujących i zaprzyjaźnionych z naszym pismem wypowiadał na naszych łamach poglądy różniące się nieco od siebie.

A więc w utrzymaniu jednolitej linii w sprawie zagadnień polsko-litewskich naszego pisma nie byliśmy zbyt rygorystyczni. Odwrotnie uważaliśmy, że wymiana różnych zdań na te tematy jest pożyteczna. Nie możemy jednak tego samego powiedzieć o wywiadzie udzielonym dziennikowi kowieńskiemu „Lietuvos Aidas" przez naszego współpracownika p. Władysława Abramowicza i popularyzatora literatury litewskiej w Polsce. I poglądów jego, które znalazły wyraz w tym wywiadzie nie podzielamy.

Kolonia leczniczo-wypoczynkowa
dla dzieci w Nowojelni

15 bm. otwarta została w Nowojelni, pow. nowogródzkiego, kolonia leczniczo-wypoczynkowa dla dzieci od lat 7 do 14.

Zakład ten umieszczono w wybudowanym przez Międzykomunalny Związek Opieki Społecznej, przy wydatnej pomocy finansowej Fund. Pracy, w dużym wygodnym gmachu, położonym wśród żywicznych lasów nowojelniańskich. Narazie będzie tam 100 łóżek dla młodocianych pensjonariuszy.

Prowadzenie zakładu powierzono Wojewódzkiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom i Młodzieży.

Wyjątkowo sprzyjające warunki klimatyczne Nowojelni oraz należyta organizacja zakładu sprawiły, , że Ministerstwo Opieki Społecznej uznało zakład za nadający się do leczenia dzieci urzędników państwowych, wydając stosowne zalecenie zainteresowanym czynnikom.

Uruchomienie kolonii leczniczo-wypoczynkowej dla dzieci w Nowojelni stanowi dla Nowogródczyzny duży krok naprzód w dziedzinie lecznictwa zapobiegawczego.

Należy podkreślić, że stacja kolejowa w Nowojelni położona jest na szlaku Baranowicze—Lida, sama zaś Nowojelnia posiada kilka połączeń linij autobusowych, dzięki czemu są tam bardzo dogodne warunki komunikacyjne.

W najbliższym czasie spodziewane jest urzędowe uznanie przez władze Nowojelni jako miejscowości klimatycznej.

Delegacja litewska pertraktuje
w sprawie nabycia 90.000 mtr³ drewna w Polsce

W prasie codziennej ukazały się notatki, informujące, że w Wilnie bawi delegacja litewska w sprawie tranzytu naszego drzewa Niemnem i Wilią przez Litwę. W związku z tymi notatkami należy wyjaśnić, że delegacja ta przybyła nie tyle w sprawach tranzytowych, ile przede wszystkim w celu nabycia w Polsce drewna do kłajpedzkich tartaków.

W skład delegacji wchodzi przede wszystkim p. Kripas, dyr. departamentu leśnictwa w Kownie oraz p. Wasilauskas, przedstawiciel Kłajpedzkiego Syndykatu dla zaopatrywania w drewno tamt. tartaków.

Na marginesie należy zaznaczyć, że właścicielem większości akcji tego syndykatu jest rząd litewski.

Delegacja litewska prowadzi pertaktacje z Dyrekcją Lasów Państwowych w Polsce w sprawie nabycia około 90.000 metrów sześc. drewna tartacznego. Przeważna część tego drewna pójdzie do Kłajpedy spławem, ponieważ jednak ze spławem należy czekać do wiosny, tartakom zaś w Kłajpedzie chodzi o otrzymanie pewnej ilości surowca już natychmiast, nie jest wykluczone, że pewna ilość drzewa będzie wysłana do Kłajpedy drogą kolejową.

Członkowie delegacji litewskiej już w ciągu dłuższego czasu rozjeżdżają po terenie, oglądając poszczególne partie drewna. Obecnie znajdują się w Warszawie, gdzie tranzakcja ma być sfinalizowana.

Nie jest wykluczone, że Kłajpeda reflektowała by również na otrzymanie tranzytem przez Polską (Niemnem i Wilią) drewna sowieckiego.

Przed kilku dniami dyr. Kripas odwiedził dyrektora Izby Przem. Handlowej w Wilnie inż. Barańskiego, po czym przyjął w hotelu Georges'a delegatów miejscowych organizacyj drzewnych, z którymi omawiał sprawy, związane z handlem drzewnym polsko-litewskim.

Zjazd nauczycielstwa w Postawach

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Postawach odbył 14 bm. swój doroczny walny zjazd. Zjazd ten był jubileuszowym z okazji 15-lecia istnienia Związku w powiecie.

Po nabożeństwie, odprawionym w kościele parafialnym, otwarcia zjazdu w Domu Ludowym dokonał w obecności przedstawicieli władz i organizacyj prezes Oddziału Powiatowego ZNP p. Dyonizy Szutowicz. Imieniem władz powiatowych powitał zjazd wicestarosta Białkowski, podkreślając z uznaniem wyniki prac nauczycielstwa we wszystkich dziedzinach życia powiatu i życząc najlepszych wyników obrad. Ponadto przemówienia powitalne wygłosili: inspektor szkolny Jakobsche, przedstawiciele organizacyj powiatowych oraz prezes Wileńskiego Okręgu ZNP Eugeniusz Balcerak. Po przemówieniach zjazd uchwalił wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Plski Edwarda Śmigłego Rydza, Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej raz prezesa Zarządu Głównego ZNP Nowickiego.

Następnie prezes Oddziału Postawskiego p. Szutowicz wygłosił dłuższy referat, w którym zobrazował prace Związku w okresie ostatnich 15 lat, ilustrując swoje wywody danymi cyfrowymi. Ponadto programowy referat wygłosił prezes Wileńskiego Okręgu ZNP p. Balcerak.

W zjeździe wzięło udział przeszło 100 nauczycieli powiatu postawskiego.

Abd El Adi okazał się oszustem Markusem Kramem
Niedoszły Ossowiecki w hotelu „Polonia"
„Wolę odgadywać przyszłość i czytać w ciemnej księdze żywota, aniżeli kraść"

Niedawno przed wejściem do hotelu „Polonia" można było przeczytać obwieszczenie następującej treści: „Znany chiromanta i jasnowidz, potomek Lwa Judy, przepowiada przyszłość, czyta wszystko w ciemnej księdze żywota. Zna tajemnice mądrości fakirów hinduskich".

Do hotelu zaczęli przychodzić ciekawscy. Jasnowidz o egzotycznym nazwisku Abd-El-Adi sprawiał odpowiednie „mistyczne" wrażenie swoim zewnętrznym wyglądem. Czarny, o dużych oczach zawodowego hipnotyzera, czarnej bródce a la b. negus abisyński, z dużą białą czałmą na głowie.

Abd-El-Adi wynajął w hotelu dwa pokoje, posiadał osobistą sekretarkę, pannę Leokadię Zdawnikównę, która przyjmowała klientów, dopiero następnie wprowadzała ich do „maga". Interesa „jasnowidza" szły wcale dobrze.

Cóż kiedy zainteresowała się nim również policja, lecz z zupełnie z innej przyczyny. Wydział śledczy w Wilnie rozesłał zapytania do wszystkich urzędów śledczych, załączając fotografię „maga". Wczoraj nadeszła odpowiedź ze Lwowa, z której wynika, że Abed-El-Adi nazywa się w rzeczywistości... Markus Kram i notowany jest w kartotekach policji lwowskiej jako... oszust.

„Czarodzieja" przytrzymano. Podczas przesłuchania przyznał się on do tego, że jest istotnie Markusem Kramem i wyjaśnił, że... woli odgadywać przyszłość i czytać w ciemnej księdze żywota, aniżeli... kraść.

Na tym Abd-El-Adi zakończył swoją „karierę" jasnowidza w Wilnie. (c).

Z muzyki

Recital fortepianowy Rossi-Vecchi'ego

Istniejący już 5. rok Klub Muzyczny przeważnie urządza imprezy o charakterze zamkniętym. Wszakże od czasu do czasu anonsem w pismach zaprasza miłośników muzyki na swoje audycje. Taką właśnie audycją dostępną dla szerszego grona był koncert pianisty włoskiego Enrico Rossi-Vecchi'ego. Podobnie jak niektóre inne tegoroczne imprezy odbył się w salonach Klubu Prawników. Symbioza tych dwu pozornie dalekich od siebie organizacyj wydaje jednak dobre rezultaty. Dalszy rozwój stosunków obu Klubów staje się potrzebny i pożądany.

Wykonawca programu, pianista włoski, profesor fortepianu Liceum Muzycznego d'Annunzia w Pescane, koło Rzymu, wykazał szereg cech dodatnich: przede wszystkim ładne uderzenie i wybitną technikę palcową. Predestynowany z natury jest p. Rossi do grania muzyki klasycznej i nowoczesnej. Wyjątkowo pięknie wykonał pianista kilka sonat Scarlattiego, w których szczególnie czysta i precyzyjna technika miała wiele do powiedzenia. Bardzo dobrze odegrał p. Rossi koncert c-moll J. S. Bacha (w oprac. E. Petriego) i kilka transkrypcyj utworów włoskich z 16 i 17 stulecia.

Publiczność z zaciekawieniem oczekiwała wykonania Chopina Niestety — powiedzmy szczerze — był to punkt newralgiczny całego programu. Nocturn c-moll grany był stanowczo zbyt nerwowo i za szybko — (zwłaszcza ostatnia część); w Scherzu h-moll zrobił artysta niedopuszczalny skrót I cz. o połowę; środkowa część (Lulaj że Jezuniu) nie miała tej wypieszczonej kantyleny, do jakiej przyzwyczaili nas artyści polscy. Być może, że jesteśmy w Polsce szczególnie wrażliwi na Chopina, ale to jest właśnie dobrze, gdy rościmy sobie pretensje, by wykonywano go w naszym duchu i tradycji. Najlepiej zagrał p. Rossi Walca cis-moll, nie nastręczającego zresztą specjalnych trudności interpretacyjnych.

Zrozumiałe zainteresowanie wzbudziły nowe utwory włoskich kompozytorów, zamieszczone w III cz. programu. Spośród kilku drobiazgów odegranych doskonale, najbardziej samodzielną i najciekawszą okazała się Filigrana R. Pik-Mangiagallego (współczesnego kompozytora mediolańskiego). Miniatura jest napisana zręcznie i brzmi doskonale. Ślicznym utworem Granadosa „El Pelele" zakończył p. Rossi swój bardzo miły recital.

Kilka słów w imieniu Instytutu Włoskiego wygłosił na początku wieczoru p. Luigi Cini, delegat tegoż Instytutu w Wilnie.

Warto tu ubocznie zaznaczyć, że p. Rossi grał na fortepianie koncertowym Arnolda Fiberga, który przed 2 miesiącami nabyło Konserwatorium Muzyczne im. Karłowicza. Instrument ten jest ostatnim słowem produkcji polskiej. Według opinii p. Rossiego przewyższa on stanowczo fortepiany krajowej produkcji włoskiej. A to już komplement nie mały.

Książki nadesłane

Wydawnictwa „Biblioteki Polskiej"

„Opowieści Niepokojące" Josepha Conrada;

„U kresu sił" — Joseph Conrad;

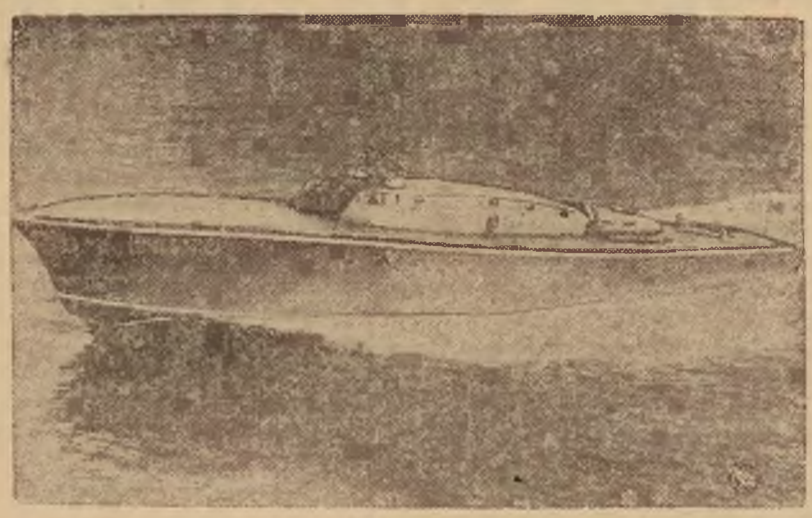
„Warna" Zofia Kossak;

„Bemaki" — gawędy żołnierskie — Jerzy Schwarcenberg-Czerny;

„Kamienny most" Stan. Strumph Wojtkiewicz;

„Kąkol na roli" S. J. Imber.

Nowy typ angielskiego ścigacza



Nowy typ okrętu wojennego, przeznaczonego dla marynarki wojennej, zaopatrzone go w najnowocześniejsze uzbrojenie, przewidywane dla tego rodzaju jednostek flo ty wojennej odbywa obecnie próby w pobliżu brzegów Anglii.

Prototyp stratosferycznego samolotu pasażerskiego



W Stanach Zjednoczonych niedługo rozpoczną się próby oblatywania nowego typu samolotu. Będzie to samolot przeznaczony do szybowania na wysokości do 6.500 metrów i mogący rozwijać szybkość do 400 klm. na godz. Specjalnie przystosowa na do lotów stratosferycznych kabina będzie mogła pomieścić 33 pasażerów. Ten nowy kolos powietrzny zaopatrzony jest w cztery motory.

Omówieniu możliwości
polsko-litewskiej współpracy gospodarczej
poświęcimy znacznie zwiększony
numer specjalny „Kurjera Wileńskiego"

Postaramy się, aby w tym numerze znalazły miejsce wiadomości o wszystkich ważniejszych działach gospodarki obu krajów, które mogą być zainteresowane w normalnym rozwoju stosunków handlowych w ramach wchodzącego w życie polsko-litewskiego traktatu handlowego.

Termin ukazania się numeru specjalnego uzależniony jest od daty unormowania sprawy swobodnego kolportażu pism polskich w Litwie. O jego ustaleniu powiadomimy Naszych Czytelników.

26 pożarów w Wilnie

W ciągu ubiegłego miesiąca na terenie Wilna zanotowano ogółem 26 pożarów, z tego 12 skutkiem wadliwej budowy kominów, 14 zaś na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

W 2 wypadkach straż ogniowa z Wilna musiała wyjeżdżać poza granice miasta, a mianowicie: do Mejszagoły, gdzie spaliła się miejscowa szkoła powszechna i do N. Wilejki na ugaszenie pożaru, który powstał w miejscowej fabryce „Jodemka".

Aresztowanie urzędnika pocztowego
pod zarzutem przywłaszczenia 830 zł.

Wczoraj został osadzony w areszcie centralnym pewien urzędnik pocztowy pod zarzutem przywłaszczenia na rzecz Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie — 830 zł.

Nazwisko zatrzymanego oraz szczegóły sprawy ze względu na dobro śledztwa trzymane są na razie w tajemnicy. (c).

Pociąg rozbił furmankę
na szlaku Miory—Druja

17 bm., o godz. 9,05 na szlaku Miory — Druja pociąg pośpieszny mieszany nr 1.551 najechał na niestrzeżonym przejeździe na furmankę. Sanie zostały rozbite, a woźnica, Antoni Stacewicz z Drui, doznał złamania prawego przedramienia i ogólnych potłuczeń. Tymże pociągiem poszkodowany został odwieziony do Druji. Po udzieleniu pomocy przez lekarza kolejowego Stacewicz został oddany pod opiekę rodziny. Przyczyna wypadku — własna nieostrożność woźnicy.

Polowanie w Białowieży
z udziałem gości z Holandii

W Białowieży ma się odbyć wkrótce reprezentacyjne polowanie, na które poza całym szeregiem wybitnych osób spośród sfer urzędowych, dyplomacji itd. — mają przybyć również specjalnie zaproszeni goście z Holandii.

Bieg o odznakę
sprawności narciarskiej

22 stycznia 1939 roku o godz. 10 na „Rowach Sapieżyńskich" odbędzie się bieg o odznakę sprawności narciarskiej PZN-u. Zapisy przyjmuje Okręgowy Ośrodek WF — Wilno, ul. Ludwisarska Nr 4. Tamże informacje, Nr telef. 26—24. Koszta zapisu wynoszą 1.00 zł.

Tabela loterii

10 dzień ciągnienia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane
I i II ciągnienie

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 19170

25.000 zł.: 139981

10.000 zł.: 38270 77301 99638

5.000 zł.: 44809 60645 78153 88455 115940

2.000 zł.: 4280 7621 38870 41203 52369 61826 82000 98286 109181 111514 125330 139650 157851 158638

1.000 zł.: 1416 4709 14296 21406 23385 27034 29016 32222 32654 33111 34667 40322 45812 46124 46858 47440 51868 58037 66315 75493 81104 83796 105901 106618 107138 108089 109221 109291 116838 117999 123588 128306 129967 131977 133048 134726 137447 138502 143387 148890 153052 154033 159132

Wygrane po 250 zł.

102 69 482 548 692 93 792 814 20 284 152 72 367 620 755 73 873 907 2030 110 23 444 574 98 752 855 867 965 3037 131 45 386 88 481 4283 130 540 46 78 608 9 63 69 77 839 972 98 5047 43 86 352 59 95 400 49 53 508 49 90 792 756 60 6028 71 84 159 80 262 71 842 481 566 7181 250 384 454 55 652 646 752 863 8043 75 109 240 307 52 477 615 29 53 867 79 9048 844 476 525 629 772 812 10074 57 273 360 622 45 69 71 83 758 62 802 28 11046 76 309 400 17 98 532 607 769 92 852 12016 135 258 368 99 420 542 60 68 623 88 786 96 921 35 41 46 13073 104 8 77 200 511 67 68 602 806 47 75 92 940 73 14029 107 221 376 648 842 941 15049 147 249 711 76 708 917 57 16089 214 335 546 701 28 65 99 841 64 971 16089 214 17005 345 426 66 69 86 89 560 59 622 774 894 99 965 18030 35 530 658 792 819 19018 116 217 701 67 821 20105 93 438 516 61 66 86 93 95 6070 885 950 96 21172 206 28 372 440 31 631 85 705 823 494 22188 251 439 551 679 86 731 803 55 975 23412 90 611 25 36 62 769 74 804 38 970 24010 260 81 498 570 630 712 25006 130 85 428 602 79 839 63 77 922 26013 39 129 40 234 361 70 475 549 665 69 763 81 84 819 41 27058 60 78 347 57 486 755 62 92 971 908 28 28341 535 754 706 819 25 937 29079 173 260 85 328 51 668 753 817 41 54 30001 105 42 73 470 715 63 892 94 951 31055 85 150 232 308 95 493 568 641 67 700 28 44 961 32003 67 70 265 309 487 765 819 954.

3309 61 228 59 331 96 414 564 627 45 75 82 771 82 34124 206 470 502 54 66 648 91 886 92 943 35053 74 134 89 313 91 652 773 36090 116 306 555 91 902 62 71 37171 202 13 525 707 25 966 38008 23 101 42 202 72 338 92 580 717 872 926 44 39036 139 297 477 89 529 752 818 67 982

40020 48 68 95 129 202 300 12 25 596 639 86 782 817 23 70 952 41039 161 245 496 680 741 954 42170 279 422 35 682 757 969 86 43026 186 239 327 32 93 561 623 44017 97 401 513 19 70 617 713 64 843 905 45203 25 311 35 400 6 504 83 829 46058 354 93 476 652 776 811 53 67 945 70 47039 55 397 545 65 66 618 710 840 973 48060 221 322 470 524 59 645 879 49117 95 304 505 22 32 47 596 783 912 59 81

50082 84 116 231 74 387 401 67 519 96 807 16 906 27 42 60 51064 147 77 497 732 52004 19 27 96 150 238 364 636 80 798 829 976 53028 278 419 26 66 731 70 807 39 904 38 47 94 54242 364 425 506 11 93 600 21 909 64 85 55121 36 215 313 423 205 575 619 57 773 800 959 56085 331 473 597 781 82 810 63 926 52 97 57009 28 61 80 101 42 54 314 26 65 67 520 33 91 623 65 77 890 58029 177 273 450 512 81 622 730 40 808 68 913 71 59002 15 26 358 406 41 600 700 932 69

60064 148 248 440 507 33 40 49 721 67 91 814 45 95 953 61028 473 667 93 844 926 75 62087 211 472 78 96 672 95 761 82 85 872 952 63072 370 433 504 837 64016 224 372 400 26 600 787 932 69 65062 140 425 550 636 40 72 739 66168 419 649 93 878 962

67162 397 613 85 97 723 53 810 915 61 68003 12 519 33 631 989 69019 103 90 220 23 96 326 32 575 610 795 920 70110 269 593 600 67 703 62 72 805 55 62 965 89 71026 30 210 377 430 94 549 97 602 23 762 813 16 98 950 72070 77 57 194 261 388 420 38 647 60 734 933 51 73032 51 65 86 196 305 79 85 481 503 53 611 28 36 788 812 36 74030 56 166 232 379 655 75353 417 676 798 910 36 74 76834 395 535 77051 74 166 261 419 45 594 918 32 89 92 78177 261 67 377 78 84 497 527 64 92 627 700 204 918 79105 9 54 536 631 90 744 851 975 80000 92 172 331 409 702 12 35 37 94 926 81107 382 415 626 65 843 65 82020 101 28 73 95 225 83 344 61 478 97 565 770 839 83008 30 316 427 206 84028 110 235 62 371 444 70 784 867 92 942 85091 203 336 421 23 82 610 920 44 74 86046 173 255 598 716 60 63 898 924 27 34 74 87096 127 309 13 46 549 782 801 98 999 88207 366 76 443 82 942 93 89047 131 214 45 97 363 445 643 90141 44 93 98 282 605 21 76 703 892 905 35 91180 298 300 73 421 69 581 97 629 64 710 22 52 823 92261 332 83 441 62 703 67 811 93048 69 108 49 230 630 740 55 812 23 42 94256 91 394 401 44 637 813 80 919 95005 165 97 536 91 692 791 896 96003 43 167 297 309 516 97 852 97064 176 240 351 98 408 30 234 91 717 65 835 57 923 84 98056 153 359 82 83 86 96 626 718 41 72 961 74 99097 109 253 321 470 98 542 678 718 75 924

100014 73 144 274 358 61 74 400 516 79 83 847 58 938 61 67 101029 318 19 462 516 42 634 817 67 948 102018 88 89 285 372 466 77 636 807 42 47 98 921 103598 688 10407 170 614 743 48 73 881 105114 715 84 839 988 106111 76 496 538 618 781 862 68 969 91 107234 346 406 42 48 79 94 512 672 89 764 966 108019 92 327 49 62 546 612 84 925 109059 125 295 458 91 548 736 846 68 945 76

110133 305 41 552 65 805 111051 72 102 216 362 411 511 54 675 746 869 995 112024 190 348 65 410 20 77 505 800 89 988 113106 365 425 43 774 842 912 114106 448 532 738 115096 151 74 263 66 554 612 91 773 959 99 116021 83 222 540 669 830 38 76 88 960 117226 99 722 27 74 91 828 910 44 50 118170 470 514 641 50 51 71 943 45 119090 109 39 345 80 487 85 554 850 79

120306 415 30 95 548 629 710 877 121003 148 362 91 630 865 122349 537 63 74 910 54 123081 160 71 94 690 753 840 43 951 74 124164 222 58 78 80 742 843 82 125097 247 464 527 28 59 60 844 63 919 75 75 126037 81 109 200 36 51 56 80 640 954 127003 283 358 458 80 128142 298 341 570 609 49 838 901 129037 319 434 546 72 640 46 67 717 26 60

130057 79 98 371 448 68 586 627 814 39 131036 132 274 436 534 81 86 661 754 967 94 98 132070 80 104 19 325 72 451 789 822 981 82 133150 96 254 599 609 86 741 834 134051 75 104 244 303 99 635 38 809 27 32 97 550 135025 68 102 50 54 76 232 337 587 85 743 958 136162 317 427 583 666 93 855 82 908 137123 39 213 332 90 416 32 60 675 731 73 803 77 909 138292 454 505 9 829 89 963 73 91 139070 219 31 74 439 48 538 83 94 97 790 883 140262 63 395 141140 256 67 329 47 63 89 424 25 76 509 25 35 42 45 56 85 604 10 32 99 775 837 975 142008 47 440 79 603 75 774 941 143303 779 967 144039 156 252 346 401 51 556 82 689 761 939 145191 357 92 97 426 91 624 38 818 146067 135 72 80 223 325 450 647 809 933 39 37 147036 41 91 439 719 973 148289 308 563 660 149164 88 240 76 393 528 58 670 732 801 16 922 56 150036 199 293 397 402 622 757 846 151126 65 433 73 679 736 57 64 855 75 90 94 909 152043 51 124 245 417 60 500 757 59 953 153191 382 581 705 57 878 85 154033 174 356 476 838 933 36 80 155064 127 57 313 443 58 537 819 40 997 156003 109 50 559 905 157014 507 33 99 737 915 158043 101 398 405 713 90 97 856 936 159327 36 79 85 558 75 647 802 90 96

III ciągnienie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 31645.

75.000 zł.: 155227.

25.000 zł. 24425 118441.

10.000 zł.: 42858 77962 109464.

5.000 zł.: 500.

2.000 zł.: 6341 14756 11956 18200 19892 39978 46715 47601 61014 74457 90152 98268 99644 110039 116878 123088 138985 149751 148214 159848.

1.000 zł.: 1921 7461 9781 19794 18469 18992 19536 20945 21360 22642 24417 25297 30726 41838 42024 43528 49258 50907 57813 58014 66635 72389 78798 94303 104083 113 523 108020 110056 119547 120119 125085 235 126137 677 128363 131820 135669 144890 097 150820 152453 158161 787.

Wygrane po 250 zł.

216 734 963 1046 299 370 566 835 2358t 483 3091 461 78 845 72 4006 90 573 675 84 95 723 63 5177 895 930 6362 79 83 701 958 7076 84 115 502 772 960 82 94 8081 832 9521 780 851 10106 85 202 35 66 443 70 544 71 845 11070 81 152 225 66 311 415 566 96 709 935 12121 716 13065 117 72 96 233 514 711 971 14081 638 98 895 905 15337 57 702 95 16109 230 387 476 503 746 17109 29 238 591 921 18116 697 961 19021 100 90 491 741 42 20014 42 117 27 82 245 427 2119 57 319 662 710 93 842 22242 327 994 23027 255 363 405 45 553 851 24007 255 634 799 853 25207 447 55 26405 691 27511 872 28185 259 328 89 29367 95 669 730 910 99 30153 679 98 762 31084 174 283 680 763 71 76 816 32036 33607 830 59 971 34062 796 847 55 35507 56 602 94 731 952 69 99 36709 37378 469 593 830 38225 557 65 859 97 933 39244 62 40176 373 409 11 592 679 923 80 41046 248 301 570 696 42249 90 736 43129 282 372 422 591 717 55 891 916 44013 52 102 15 494 742 819 63 45160 234 78 95 423 652 46145 444 723 71 983 47038 235 313 23 547 48296 319 520 45 829 72 963 49078 155 454 745 47

50122 317 726 51087 126 449 52166 485 527 53031 169 259 375 54014 39 123 302 644 738 46 47 917 35 55297 392 817 56408 660 902 57150 353 818 58094 258 537 858 59231 550 79 60098 126 293 61090 174 324 64 483 533 62334 510 963 63236 493 528 789 845 64093 453 65465 602 60 788 808 66002 255 412 91 572 67316 67 589 68550 82 779 93 912 53 58 69002 89 413 509 643 738 852 70134 409 738 753 71253 302 414 726 72086 266 73005 148 52 204 339 474 635 849 64 74078 89 517 756 91 75150 328 875 76311 421 644 48 783 800 53 92 77314 409 511 85 89 637 80 748 981 78122 234 76 538 610 705 939 72 79024 80081 274 456 704 96 839 81050 440 584 907 79 82157 208 84 330 757 809 83354 890 84189 432 688 85270 939 86134 445 714 15 62 87094 504 635 878 906 19 88515 613 756 868 937 89267 572 625 756 893 908 90096 439 49 500 600 727 31 91097 163 240 83 604 45

92162 253 816 921 93148 569 609 71 731 94328 439 95409 995 96042 97052 133 87 472 623 71 727 98000 46 121 41 437 58 817 95 99140 218 506 763 905 38

100104 80 413 73 524 886 101641 726 844 903 5 56 73 102030 507 724 963 88 103211 31 805 104055 573 671 812 18 105339 617 80 106129 200 383 916 107354 460 852 62 914 109067 116 282 625 786 926 110217 350 847 911 111026 283 583 855 112118 53 200 84 86 301 524 113219 66 440 98 727 90 903 114817 936 115123 210 364 420 116661 117073 886 938 118334 19383 120307 121500 778 885 969 95 122010 11 142 83 328 464 123037 150 227 350 473 80 764 72 807 64 124513 694 883 945 125129 213 83 517 126214 329 602 90 800 58 80 974 127081 224 350 811 128402 565 76 688 777 129409 752 130383 408 772 886 985 131112 53 336 679 937 132210 774 133011 356 88 418 64 938 134082 202 318 24 135096 779 900 136094 290 428 528 684 979 82 137761 138120 46 273 78 370 687 139044 85 265 476 625 901 39 140053 141132 223 529 999 142086 224 97 626 786 878 143531 625 806 64 93 999 144157 226 40 8959 145236 428 551 705 80 963 72 146357 90 906 19 147263 90 410 50 759 868 148029 45 85 149268 354 69 402 52 0917 150117 261 334 697 766 151317 663 152029 61 220 840 153047 298 628 154214 34 629 155282 417 629 72 156082 119 219 50 77 782 942 157078 449 71 536 75 841 158024 314 557 85 159029 117 43 727 66

IV ciągnienie
Wygrane po 250 zł.

126 588 602 812 1063 95 2475 585 985 3165 608 4131 641 885 902 77 97 5232 356 403 544 60 93 736 6208 423 652 65 763 812 49 71096 284 439 531 631 9304 626 713 833 10303 473 538 697 78 11107 84 437 787 12083 84 287 375 551 614 98 771 13155 342 68 816 35 85 14901 2 15140 75 408 91 956 16175 17273 317 419 64 594 723 59 80 875 18273 17 419 64 553 723 80 59 869 18151 86 420 732 944 19033 117 246 48 329 645 55 799 975 20006 15 46 897 21052 468 672 98 746 71 82 90 831 935 93 98 22125 305 59 74 512 635 23045 58 93 264 470 511 644 741 24324 52 752 836 890 86 25164 289 452 736 947 56 26103 82 290 366 95 653 742 27238 365 668 85 800 28860 945 29052 53 325 879 30366 610 19 94 849 31028 351 548 618 32243 84 357 810 52 965 33336 34329 494 624 703 852 920 31 59 35136 559 873 912 36034 97 139 88 202 303 650 746 959 37102 4 289 320 463 71 808 941 38112 200 492 92 599 621 977 31 39048 431 591 693 88.

40049 271 420 91 676 41705 947 42685 914 43037 96 102 200 302 8 45 92 586 43037 96 609 759 87 44142 58 437 503 45044 1834 85 533 889 46176 212 305 582 697 930 74 47080 177 455 526 48738 49053 221 394 613 68 50171 402 508 753 936 51045 273 445 72 605 778 52143 409 578 621 872 961 53092 164 241 409 20 662 738 908 71 54215 591 610 75 752 55239 405 502 48 672 56613 79 768 985 57172 312 501 24 899 58879 97 50010 337 757 795 805 60111 527 886 946 61031 73 152 326 534 797 62135 348 610 790 63114 88 239 74 916 64078 429 784 898 957 65020 187 397 765 960 66146 371 976 92 67160 353 533 764 826 68291 322 66 71 538 69754 60 940 70100 331 59 56 565 766 801 71186 491 72179 291 44 614 67 726 878 73097 560 958 743128 40 70 842 50 94 76 75355 623 83 988 76017 183 235 327 77859 937 78105 578 59 603 729 79257 360 560 626 773.

80035 65 331 578 614 772 84 850 921 81101 266 87 413 594 777 51 956 70 82078 248 474 879 961 63015 22 277 670 84265 598 830 85031 209 34 98 807 99 86104 363 437 68 582 672 82 931 87073 161 346 622 88202 638 878 89319 61 791 961 90067 278 346 603 892 961 91346 74 658 737 92918 93293 305 965 94057 336 450 541 857 95170 861 73 935 96100 262 70 488 90 97106 500 19 38 98813 37 951 99040 527 893 100118 52 57 212 729 101389 448 102429 814 951 103083 109 240 104155 257 316 68 659 769 105449 724 106059 142 445 694 107053 94 225 66 90 549 467 108138 339 73 679 810 981 109449 467 80 601 110269 303 51 691 111033 189 238 350 906 112100 467 72 636 884 13105 233 433 500 940 53 114764 91 115029 148 638 116538 65 805 117081 588 754 118800 119078 152 61 317 506 734 120138 385 627 845 958 88 121108 707 868 122029 234 631 841 977 99 123260 404 86 665 814 993 124000 111 451 589 855 62 125034 297 538 930 126232 593 745 894 127339 69 679 821 128394 840 656 297 129981 130420 836 959 131107 780 132600 808 133438 606 84 813 20 291 134108 430 633 865.

135174 352 475 545 82 861 940 52 136000 106 265 332 613 881 959 137019 143 593 696 138086 361 496 807 139288 351 658 140009 120 423 866 909 87 141724 960 142061 364 882 963 143114 380 569 871 917 144115 209 512 145144 87 271 713 14600 122 40 73 35 908 147006 99 211 24 356 89 439 616 859 148181 97 273 346 67 415 814 35 149052 148 352 944 95 150302 630 770 151022 182 286 535 778 861 152139 63 356 67 489 614 153071 334 81 938 154417 511 733 98 903 77 155176 487 783 156159 461 611 57 833 87 96 930 157068 192 73 158174 42 592 743 942 70 159152 408 585 828 45.

Z teki policyjnej

Ostatnio w Wilnie zanotowano szereg kradzieży, popełnionych przez służące na szkodę swych pracodawców.

Wczoraj do I komisariatu policji zgłosiła się Sara Kamowa (Stefańska 27) i zameldowała, że służąca jej Irena Szachniewicz skradła złoty zegarek wartości 80 zł. i zbiegła.

* * *

Wincentyna Paszkiewiczowa ze wsi Dębniki, gminy Rudomino zameldowała, że jej mąż Władysław skradł na jej szkodę różną garderobę i 20 złotych w gotówce, po czym zbiegł.

Policja zatrzymała Paszkiewicza, odebrała mu rzeczy i zwróciła je poszkodowanej.

* * *

Kazimierz Ryliński, robotnik, zam. przy ul. Majowej 3, uległ wczoraj nieszczęśliwemu wypadkowi. Został on w bramie domu, w którym zamieszkuje, przyciśnięty przez sanie do muru, wskutek czego doznał zmiażdżenia klatki piersiowej. Rylińskiego przewieziono do szpitala.

* * *

Podczas bójki między Bolesławem Abucewiczem (ul. Legionów 18) a Janem Gordziejewskim (Legionowa 79) na tle porachunków osobistych, Gordziejewski kilkakrotnie strzelił ze... straszaka z bardzo bliskiej odległości do Abucewicza, wskutek czego ten ostatni doznał obrażenia lewego policzka.

Klub Inżynierów i Prawników Kolej. w Wilnie

Zarządy Wileńskich Kół Związków Polskich Inżynierów, Prawników i Ekonomistów Kolejowych podają do wiadomości, że przejęły od Stowarzyszenia Techników Polskich lokal klubowy w Wilnie przy ul. Wileńskiej 33 i prowadzą go we własnym zakresie.

W klubie znajduje się czytelnia zaopatrzona w dzienniki i czasopisma ilustrowane, pianino, radio, bufet oraz szachy i karty do gry.

Lokal klubowy posiada odpowiednie sale na odczyty, zebrania, zabawy i gry towarzyskie.

Wstęp do klubu przysługuje również gościom, wprowadzonym przez członków. Bliższych informacyj udziela gospodarz klubu w godzinach od 19 do 20, telefon 75.

KRONIKA

STYCZEŃ **18** Środa

Dziś: Katedry św. Piotra
Jutro: Henryka i Marty

Wschód słońca — g. 7 m. 35
Zachód słońca — g. 3 m. 24

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 17.I. 1939 r.

Ciśnienie 750
Temperatura średnia + 4
Temperatura najwyższa + 5
Temperatura najniższa + 3
Opad 1,5
Wiatr: południowo-zachodni
Tendencja barom.: lekki spadek
Uwagi: pochmurno, przelotny deszcz.

KRONIKA HISTORYCZNA:

1401. Pierwsza Unia Polski z Litwą w Wilnie.
1509. Zawarcie pokoju z Moskwą.
1649. Wielki pożar Zamku na Wawelu.
1919. Powstanie delegacji polsk. do Wersalu.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramka 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Św. Jańska 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22)

MIEJSKA.

— **Kiedy odbędzie się budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej!** Ostatnio ukazał się okólnik, polecający samorządom przedłożenie władzom wojewódzkim nowych budżetów najpóźniej do dnia 1 lutego roku bieżącego. W związku z tym prace budżetowe Magistratu wileńskiego zostały przyśpieszone i już w przyszłym tygodniu budżet zostanie skierowany dla zaopiniowania na posiedzenia radzieckiej Komisji Finansowo-Gospodarczej.

Zwołanie budżetowego posiedzenia Rady Miejskiej spodziewane jest na dzień 26 bm.

— **Dziś odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji Kulturalno Oświatowej.** Na posiedzeniu tym złożone będzie sprawozdanie z działalności kulturalno-oświatowej Magistratu i opieki higieniczno-lekarskiej.

Budżetowe posiedzenie tej Komisji odbędzie się w następnym tygodniu.

— **Wobec wyjazdu z Wilna kierownika ruchu w Elektrowni Miejskiej,** inż. Żelisławskiego, Zarząd Miejski na wczorajszym posiedzeniu uchwalił zaangażować nowego inżyniera.

Prawdopodobnie w tej sprawie zostanie rozpisany konkurs.

— **50 zł dla dzieci zamiast choinek.** Jak wiadomo w okresie świąt Bożego Narodzenia Zarząd Miejski na wszystkich większych placach ustawił piękne choinki, zaopatrzone w różnobarwne lampki elektryczne. Na ustawienie tych choinek p. wojewoda wileński wyasygnował 50 złotych. Ponieważ jednak choinki zostały całkowicie wystawione na koszt miasta, prezydent Maleszewski wymienione 50 zł przeznaczył na Dom Dzieciątka Jezus na ul. Subocz.

ZEBRANIA I ODCZYTY:

— **355 Środa literacka,** w dniu 18 stycznia br. będzie wieczorem żywego słowa złożonym z utworów Słowackiego, Kasprowicza, Tetmajera, Sienkiewicza, Staffa, Wierzyńskiego i in. w wykonaniu recytatorskim Zbigniewa-Nawara-Nowosada reżysera i artysty Teatrów Miejskich w Wilnie.

RÓŻNE

— **Chrześcijańskie transportowe przedsiębiorstwo zmotoryzowane** powstało w Wilnie. Statut tego przedsiębiorstwa został onegdaj przez władze administracyjne zatwierdzony.

ZABAWY.

— **Zabawa.** Komitet Rodzicielski Szkoły Powszechnej Nr 5 w dniu 21 stycznia 1939 r. w sali Ogniska Kol. P. W. przy ul. Kolejowej urządza Wielką Zabawę Taneczną. Początek o godz. 20. Bufet na miejscu. Wstęp 99 gr.

— **Bal Kostiumowy.** W dniu 1 lutego br w salach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego odbędzie się staraniem Wileńsko-Trockiego Oddziału Podwójnego Krzyża (T-wa Przeciwgruźliczego) bal kostiumowy. Łaskawy udział w odtworzeniu tańców narodowych i węgierskich i organizowaniu rewi kostiumowej wezmą zespoły artystyczne Teatrów Miejskiego na Pohulance i „Lutni“ oraz młodzież akademicka wydziału sztuk Pięknych USB.

Pragnąc zapewnić Społeczeństwu miasta i powiatu wesołą barwną i kulturalną rozrywkę oraz przyczynić się do nawrotu tradycyi staropolskich Komitet Balowy apeluje do Szanownych Pań i Panów o wzięcie udziału w zabawie w miarę możności w kostiumach lub strojach ludowych czy stylizowanych na motywach regionalnych różnych dzielnic Polski.

Obecnych obowiązuje kostium lub strój wieczorowy. Ceny wstępu zł 4 i zł 2 (dla młodzieży akademickiej). Zaproszenia nie doręczone wskutek trudności technicznych i bilety wstępu oraz wszelkie informacje można otrzymać w biurze Zarządu Oddziału, ul. Trocka 11 m. 11, telefon 30-48.

Komitet Organizacyjny.

NOWOGRÓDZKA

— **Odczyt inspektora armii gen. Stanisława Kwaśniewskiego.** 19.I br. przybędzie do Nowogródka na inspekcję Zarządu Okręgu LMK i jego biura inspektor armii gen. Stanisław Kwaśniewski, prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej. Wieczorem, o godz. 19,30 w salach Ogniska w Nowogródku wygłosi gen. Kwaśniewski odczyt pt.: Polska sprawa morska i kolonialna. Wstęp bezpłatny.

— **Wybory do rad gromadzkich.** Dotychczas na terenie województwa nowogródzkiego odbyły się wybory w 1.368 gromadach, w czym: przez aklamację w 1.287 gromadach. Głosowanie zatym odbywało się tylko w 81 gromadach. Ogółem wybranych zostało 22.113 radnych gromadzkich oraz wyznaczonych 579 delegatów w 84 gromadach, nie posiadających rad.

— **Obowiązek dotyczy wszystkich.** W ruchliwym urzędzie skarbowym załatwiane są jeszcze różne noworoczne formalności. Maruderzy i nowi przedsiębiorcy wykupują świadectwa przemysłowe. Niewątpliwie jest to okres wydatków — ale czy są to aż tak wielkie wydatki, przy których nie można ofiarować ustalonej sumy na Zimową Pomoc Bezrobotnym. Pomyślcie o tym wy, którzy zakładacie lub posiadacie sklepy czy warsztaty, że inny wasz brat nie ma środków do życia.

— **Chrześcijańskie Kasy Pożyczkowe.** Według ostatnio przeprowadzonej statystyki 13 chrześcijańskich bezprocentowych kas pożyczkowych na terenie województwa nowogródzkiego posiadało kapitał 54.647 zł, czyli przeciętnie po 4.200 zł na kasę. Statystyka nie objęła jeszcze pozostałych 8 kas. Najwięcej kapitału, bo ponad 14.000 zł, posiada najstarsza kasa w Nowogródku.

W ciągu roku 1938 powstało na terenie województwa nowogródzkiego 13 chrześcijańskich bezprocentowych kas pożyczkowych.

Komitet organizacyjny zamierza w dalszym ciągu kontynuować w bieżącym roku zainicjowaną akcję organizowania nowych kas bezprocentowych pożyczek w terenie.

— **Posiedzenie Zarządu Okręgu LMK ziemi nowogródzkiej.** 19 stycznia br., o godz. 16,30 w sali konferencyjnej Izby Skarbowej w Nowogródku odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej ziemi nowogródzkiej oraz Okręgowej Komisji Rewizyjnej. W posiedzeniu wezmie udział inspektor armii generał Stanisław Kwaśniewski, prezes Zarządu Głównego LMK.

Porządek dzienny: a) zagajenie, b) sprawozdanie Zarządu Okręgu — 1) organizacyjno-propagandowe, 2) administr.-gospodarcze, c) dezyderaty Zarządu Okręgu, d) dyskusja, e) uwagi prezesa Zarządu Głównego LMK.

LIDZKA

— **Nowy budżet miasta Lidy.** Na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej w Lidzie przedłożony będzie do rozpatrzenia preliminarz budżetowy na rok 1939/40. Nowy budżet miasta Lidy uwzględnia szeroki program robót inwestycyjnych.

— **Lokal żeńskiej szkoły zawodowej w Lidzie.** Rada Miejska na ostatnim posiedzeniu uchwaliła udzielić dla żeńskiej szkoły zawodowej bieliźniarskiej w Lidzie (prowadzonej przez ZPOK) lokalu, w którym oprócz szkoły pomieści się przedszkole internat dla uczenic. W tym celu oddany został do użytku gmach miejski przy ul. Komercyjnej, gdzie do niedawna mieścił się wydział karny Sądu Okręgowego.

— **Koło Polskiego Białego Krzyża w Lidzie** poza normalną akcją oświatową, jaką prowadzi w oddziałach miejscowego garnizonu, urządziło w rb. gwiazdkę dla żołnierzy. Fundusze na ten cel zostały zebrane z dobrowolnych ofiar zadeklarowanych przez różne firmy handlowe i zakłady pracy, a przede wszystkim ziemiaństwo na skutek odezwy Koła PBK w Lidzie. Rezultat zbiórki wyniósł 180 zł w gotówce i darów w naturze na zł 60. Wszystkim łaskawym ofiarodawcom składa Zarząd Koła na tej drodze serdeczne podziękowanie.

— **Odczyty z przezroczami.** 19 i 20 bm. odbędą się w Lidzie odczyty krajoznawcze przeznaczone dla młodzieży, wojska, rodziny wojskowej i ogółu społeczeństwa.

Wygłosi je delegat Zw. Propagandy Turystycznej m. Gdyni p. Józef Limbach. — Odczyt dla młodzieży poparty przezroczami pt. „Gdynia dawniej i dziś“, wygłoszony będzie 19 bm. o godz. 13 w sali kino-teatru „Era“. Drugi odczyt 20 bm. o godz. 17 w tejże sali wygłoszony będzie dla ogółu społeczeństwa pt. „Wspomnienia o dawnej Gdyni“.

— **Likwidacja Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Lidzie.** Pracownicy Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem otrzymali od zarządu wymówienie pracy. Wymówienie to nastąpiło z powodu likwidacji stacji opieki, z dniem 31 marca br. Należy się spodziewać, iż do tego czasu zostanie już ukończony gmach Ośrodka Zdrowia, w którym przewidziany jest dział opieki nad Matką i Dzieckiem.

— **Uruchomienie biblioteki zawodowej.** Z dniem 1 lutego br. zostanie uruchomiona biblioteka zawodowa przez Stowarzyszenie Absolwentów Szkoły Handlowej w Lidzie. Biblioteka mieścić się będzie w lokalu gimnazjum kupieckego Ks. ks. Pijarów przy ul. Suwalskeij 68.

NIEŚWIESKA

— **Oficerowie KOP opiekują się szkołami.** Oficerowie KOP z garnizonu snowskiego powzięli szlachetne zamierzenie opieki nad szkołami powszechnymi. Realnie sprawa wygląda w ten sposób, że każdy z oficerów obrał sobie jedną szkołę, nad którą roztacza opiekę. Oficerowie ci dojeżdżają co pewien czas do szkół, interesując się ich potrzebami i bolączkami, starając się usunąć wszystkie braki. Dotyczy to zarówno braków w podręcznikach szkolnych i pomocach naukowych jak i pomocy najbiedniejszej dziatwie w wyżywieniu i ubraniu. Jest to jeszcze jedno ogniwo wielkiego zadania, jakie spełnia KOP na rubieżach.

— **Odprawa prezesów ZS.** W Nieświeżu odbyła się odprawa prezesów ZS z terenu powiatu. Omówione zostały sprawy gospodarcze i organizacyjne.

— **Kino „Światowid“** wyświetla od 19 do 22 bm. polski film **„Wrzos“.**

Kornik zagraża pięknym lasom na wzgórzach antokolskich

Magistrat postanowił wyciąć 2 i pół hektara lasu

Na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Miejskiego zapadła uchwała wycięcia dwóch i pół hektara lasu przy ul. Borowej.

Decyzję tę powzięto w związku z opinią rzeczoznawców, którzy stwierdzili, że las w tym miejscu zaatakowany jest przez kornika i, jeżeli w porę nie wyciąć zarażone drzewa, szkodnik rozprzestrzeni się szeroko i zagrozi całkowitą zagładą pięknym lasom miejskim na wzgórzach antokolskich.

WOŁOŻYŃSKA

— **Zmiana na stanowisku starosty pow. w Wołożynie.** 11 bm. przybył z Łunińca i rozpoczął urzędowanie nowy starosta powiatowy w Wołożynie p. Wese Kazimierz.

Dotychczasowy starosta pow. p. Cichy Ludwik odchodzi do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie na stanowisko radcy.

— **Choinka dla dzieci rodzin Z. S. w Wo**ci, których bracia lub siostry pracują w ZS Wołożyn została urządzona choinka dla dzieci, którye bracia lub siostry pracują w ZS

W ładnie udekorowanej świetlicy strzeleckiej zebrana dziatwa spędziła parę godzin czasu na zabawach i śpiewaniu kolęd. W międzyczasie wszystkie dzieci w liczbie 27 otrzymały paczki z łakociami.

— **Otwarcie „Wystawy Książki“ w Wołożynie.** W ramach „Tygodnia Książki“, organizowanego przez Powiatowy Komitet T. K. w Wołożynie odbyło się 15 bm. otwarcie „Wystawy Książki“ w Wołożynie. Wystawa mieści się w lokalu szkoły powsz. Nr. 1 w Wołożynie.

Do licznie zgromadzonych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, wojska, urzędów i organizacyj społecznych wygłosił okolicznościowe przemówienie insp. szk. Stelmach Antoni.

Aktu otwarcie Wystawy Książki dokonał starosta pow. p. Wese Kazimierz.

DZIŚNIEŃSKA

— **Pożegnanie płk. Janiszewskiego.** W związku z odejściem dotychczasowego dowódcy pułku KOP-u płk. Janiszewskiego w dn. 15 bm. w salach gimnazjum głębockiego odbyło się pożegnanie pułkownika przez społeczeństwo głębockie. Zgromadzeni przedstawiciele władz, urzędów i organizacji społecznych w gorących słowach żegnali ustępującego dowódcę pułku, życząc mu dalszej owocnej pracy dla dobra państwa. W dowód uznania płk. Janiszewskiemu wręczony został pięknie wykonany album pamiątkowy ze zdjęciami z kilku powiatów.

ŚWIĘCIAŃSKA

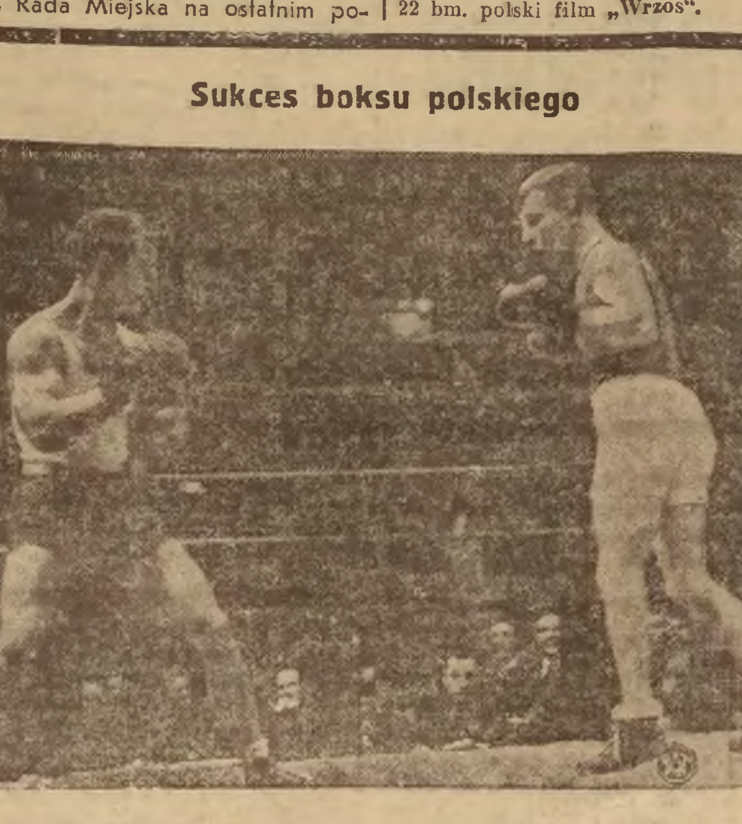
— **Wyjeżdżają.** W drugiej połowie 1938 r. z terenu pow. święciańskiego wyjechało na stały pobyt za granicę 73 obywateli, z nich 9 do Palestyny i 52 do Litwy. Wszyscy, którzy wyjechali do Litwy, byli mieszkańcami wsi Łyngmiany, w gm. kołtyniańskiej i posiadali gospodarstwa rolne przedzielone granicą. Na ich prośby władze administracyjne polskie zezwoliły na wyjazd do Litwy po zlikwidowaniu gospodarstw w Polsce.

POSTAWSKA

— **Rozwój wikliniarstwa i koszykarstwa.** Akcja zmierzająca do rozwoju wikliniarstwa i koszykarstwa objęła i powiat postawski. Z inicjatywy komendanta powiatowego Związku Strzeleckiego został zorganizowany w Postawach 6-miesięczny kurs, mający na celu wyszkolenie fachowców, a następnie założenie spółdzielni koszykarsko-wikliniarskiej z filiami w 4 miejscowościach powiatu. Z pomocą tej akcji przyszła Organizacja Młodzieży Pracującej, dostarczając dla kursu lokalu i fachowego instruktora.

W kursie bierze udział 19 uczestników. Należy dodać, że Związek Strzelecki prowadzi już plantacje wikliny na obszarze 8 ha.

Sukces boksu polskiego



Fragment z meczu bokserskiego pomiędzy reprezentacją Polski i reprezentacją Holandii, zakończonego zwycięstwem Polski 16:0. Widzimy moment z walki Sobkowiaka (Polska) z Nievenburgiem (Holandia).

RADIO

ŚRODA, dnia 18 stycznia 1939 roku.

6.57 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkól. 8.10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Odcinek prozy. 9,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Operetki hiszpańskie. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Chwilka LOPP u Kolejowego. 13,10 „Drogi bite, wodne i żelazne“ — pog A. Gołubiewa. 13,20 Miniatury kameralne. 14,00 Przerwa. 15,00 Nasz koncert — audycja muzyczna dla młodzieży w wyk. Orkiestry Rozgł. Wil. pod dyr. W. Szczepańskiego. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Dom i szkoła: Wychowawcza wartość słowa — pogadanka. 16.35 Gabriel Faure: Sonata A-dur op. 13. 17,00 „Z motyką na słońce“ (w rocznicę Powstania Styczniowego). 17,15 Fragmenty dawnych a niezapomnianych oper. 17.57 Audycja KKO. 18,00 Sport na wsi. 18,05 Recital śpiewaczy Jerzego Stefaniego. 18,30 Nasz język 18,40 Dyskutujmy: „Tolerancja a fanatyzm“. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21,00 Opowieść o Chopinie: „Preludia“. 21,45 „Poezja wieku złotego“. — Satyrycy renesansowi. 22.00 Panorama muzyki współczesnej: „Pod znakiem groteski i jazzu“ — audycja w opr. St. Węsławskiego. 22,30 Z muzyki angielskiej. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

ŚRODA, dnia 18 stycznia 1938 r.

6,57 Pieśń poranna. 7,00 Dzienik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka por. 8,50 Odcinek prozy. 9,0011,00 Przerwa. — 11,00 Audycja dla szkoł. 11,25 Operetki hiszpanskie. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Chwilka LOPP u Kolejowego. 13,10 „Drogi bite, wodne i żelazne“ — pog. A. Gołubiewa. 13,20 Miniatury kameralne. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 Nasz koncert — audycja muzyczna dla młodzieży w wyk. Orkiestry Rozgł. Wil. 15,30 Muzyk obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodadcze. 16,20 Dom i szkoła: Wychowawcza wartość słowa — pogadanka. 16,35 Gabriel Faure: Sonata A dur op. 13. 17,00 „Z motyką na słonce“ (w rocznicę Powstania Styczniowego). 17,15 Fragmenty dawnych, a niezapomnianych oper. 17,57 Audycja KKO. 18,00 Sport na wsi. 18,05 Recital śpiewaczy Jerzego Stefaniego. 18,30 Nasz język. 18,40 Dyskutujmy: „Tolerancja a fanatyzm“. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21.00 Opowieść o Chopinie: „Preludia“. 21,45 „Poezja wieku złotego“ — Satyrycy renesansowi. 22,00 Panorama muzyki współczesnej — „Pod znakiem groteski i jazzu“ — audycja. 22,30 Z muzyki angielskiej. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakoczenie programu.

Wolności szlaków morskich strzegą okręty wojenne!

Wiadomości radiowe

DROGI NA WILEŃSZCZYZNIE.

We środę, dnia 18 stycznia o godz. 13,10 Rozgłośnia Wileńska nada interesującą pogadankę Antoniego Gołubiewa, w której omówione będą njważniejsze zagadnienia komunikacyjne Ziem Północno-Wschodnich. Pogadanka, napisana b. żywo i barwnie zapozna nas z dorobkiem Wileńszczyzny w dziedzinie komunikacyjnej.

Nowy Zarząd T-wa Lekarskiego w Wilnie

12 bm. odbyło się doroczne walne zebranie Wileńskiego T-wa Lekarskiego, na którym do zarządu T-wa na rok 1939 zostali wybrani:

prezes — prof. dr A. Januszkiewicz,
wiceprezes I — dr B. Hanusowicz,
wiceprezes II — dr A. Libo,
sekretarz stały — dr J. Bohuszewicz,
bibliotekarz — dr E. Czarnecki,
skarbnik — dr J. Klukowski,
sekretarze — dr Wł. Łobza i dr. Z. Golczyński.

* * *

19 bm. (czwartek) o godz. 20 w lokalu własnym (Zamkowa 24) odbędzie się naukowe posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym:

1) odczytanie protokółu poprzedniego posiedzenia,
2) dr J. Borysewicz — „Wyniki leczenia pokinsonizmu tzw. sposobem bułgarskim“,
3) dr W. Wróblowa — pokaz przypadku nowotworu wątroby u 16-letniego pacjenta,
4) dr E. Salitówna i dr Perelman — „Ulucol w chorobach żołądka“.

Dozorca nocny okradał powierzony mu sklep

Właściciel sklepu skór przy ul. Rudnickiej 27 bał się złodziei i dlatego odżałował wydatek na zatrudnienie dozorcy nocnego w osobie Jana Rodziewicza. Los spłatał mu przykrego figla. Dozorca, ochraniając po nocach sklep przed złodziejami, sam zaczął systematycznie okradać swego chlebodawcę i sprzedawać skóry handlarzom Motelowi Dawańskiemu i Józefowi Urbanowiczowi.

Gdy sprawa systematycznej kradzieży wydała się dozorca zebrał już sporą sumkę pieniędzy.

Wczoraj Sąd Okręgowy skazał Rodziewicza na 2 lata więzienia, Dawańskiego na 8 miesięcy w. oraz Urbanowicza na 6 m. w. Kara więzienia została uzupełniona karą grzywny po 500 złotych dla każdego z oskarżonych. (z).

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„Jej syn" — występ gościnny p. Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej!** Dziś, w środę dn. 19 stycznia o godz. 20 Teatr Miejski na Pohulance gra wielce inetresującą, psychologiczną sztukę Walentyny Alexandrowicz pt. **„Jej syn"** w reżyserii dyr. Kielanowskiego. W czołowej roli Matki — wystąpi gościnnie p. Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa. Dalszą obsadę stanowią pp.: Buyno, Łęcka, Molska, Sierska, Szczepańska, Jaśkiewicz (Staszek), Ilcewicz, Martyka, Tatarski. Oprawa plastyczna — Jan i Kamila Golusowie.

— Jutro, w czwartek dn. 19.I.39 r. o godz. 20 **„Jej syn"**.

— **Koncert Jerzego Stefaniego i Józefa Naruszewicza w Teatrze na Poulance!** — W przyszłym tygodniu, dn. 24.I.39 r. (o g. 20,45) odbędzie się w Teatrze na Pohulance koncert dwóch znakomitych śpiewaków polskich, znanych dotychczas tylko z występów za granicą — **Jerzego Stefaniego** (tenor) i **Józefa Naruszewicza** (bas). Stefani jest uczniem tego samego prof. Edwarda Garbiniego w Italii, pod którego kierunkiem kształcił się Kiepura. Koncertował we wszystkich stolicach Europy. Józef Naruszewicz kształcił się we Włoszech i w Paryżu. Występował z dużym powodzeniem prawie we wszystkich stolicach świata.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Dziś recital fortepianowy Raula Koczalskiego,** światowej sławy pianisty.

— **Jutro — „Sibilla".**

Nowinki radiowe

Korkorzyszki przed mikrofonem

„Korkorzyszki zostaną wkrótce w 100% zradiofonizowane" — taką wiadomość usłyszałem od kierownictwa „Kaskady". No, no, pomyślałem sobie, jeżeli będzie więcej takich Korkorzyszek — to prędko dojdziemy do 2 miliona radiosłuchaczy.

Korkorzyszki miały w ubiegłą niedzielę wieczorynkę. Niestety wskutek fatalnego odbioru (nie wiem, czy to na moją dolę tak wypadło, czy jakieś siły nadprzyrodzone weszły w drogę Korkorzyszkom), trudno było by sformułować wrażenie. Zdaje się, że nie była ani gorsza ani lepsza od szeregu innych wieczorynek. Zapowiadanie wyszło wesoło i swobodnie, śpiewy mile wpadały do ucha. Przesłano również pozdrowienia krewnym i znajomym, słuchającym audycji.

Popularność „Wieczorynek" rośnie. Najlepszy tego dowód miała niedawno Kaskada. Otrzymała list od pewnego rolnika z okolic Wilna, w którym była wiadomość następująca:

Pan Edward Ciuksza w Kaskada.
Lubie bardzo wieczorynki i dlatego wczora nazwałem swego kota adwertka.
(Podpis).

Przysłowie: „Nikt nie jest prorokiem w swoim kraju" — nie zawsze jak widać bywa słuszne.

l.

Ceny w Wilnie

Centralne Biuro Statystyczne m. Wilna sporządziło wykaz cen niektórych artykułów notowanych na rynkach wileńskich w dn 13. I. rb. w złotych za 1 kg.

Chleb żytni przem. 55%	0.36	
„ „ „ 65%	0.28	0.29
„ „ razowy 95%	0.22	0.23
„ przenny przem. 65%	0 60	0.70
Mąka przenna przem. 50%	0.52	
„ „ przem. 65%	0 45	0.48
„ żytnia razowa	0.20	0.21
„ „ pytlowana	0.30	0.31
Mięso wołowe gat.	0.90	1.00
„ cielęce „	0.80	0.90
„ baranie		
„ wieprzowe	1.40	
Karpie żywe	1.60	1.80
„ śnięte	1.40	1 60
Szczupaki żywe	1.80	2.50
„ śnięte	1.60	2.00
Sielawy	0.80	1.00
Okonie	0.60	1.20
Płotki	0.60	1.00
Ziemniaki	0.06	0.07
Knpusta kiszona	0 20	0.30
Kapusta świeża	0.15	0.30
Marchew	0.15	0.[illegible]0
Buraki	0.08	0,15
Brukiew	0 10	0.15
Cebula	0.20	0.25
Masło świeże	2.40	3.20
„ solone	—	
Mleko za 1 litr	0.18	0.25
Śmietana za 1 litr	0.90	1.20
Jaja za 1 sztukę	0.09	0.12

Likwidacja strajku cholewkarzy

W Wilnie przed kilku dniami wybuchł strajk cholewkarzy. Strajk wybuchł w 40 warsztatach żydowskich i objął 120 rodzin.

Strajkujący żądali podwyższenia zarobków. W wyniku konferencji, jaka odbyła się wczoraj w Związku Rzemieślników Żydowskich, strajk został zlikwidowany. Postulaty strajkujących zostały w przeważnej części uwzględnione przez pracodawców.

Ceny żywca i mięsa w Wilnie

Notowania Tymczas. Komisji Notowań Cen Cena loco Targowisko i Rzeźnia w dn. 13.I. 1939 r. w złotych ew. groszach

Żywiec za 1 kg żywej wagi:

	I gat.	II gat.	III gat.
Stadniki	0.45—0.50	0.40—0.45	0.35—0.40
Krowy	0.45—0.50	0.40—0.45	0,35—0.40
Cielęta	0 60—0.70	—	—
Owce	—	—	—
Trzoda chl.	0.90—0 95	0.85—0.90	0.70—0.75

Mięso w hurcie miejscowego uboju:

	I gat.	II gat.	III gat.
Wołowina	0.80—0.85	0.70—0.80	0.60—0.70
Cielęcina	—	0.75—0 85	—
Wieprzow.	1.10—1.15	1.05—1.10	1.00—1.05
Baranina	—	—	—

Skóry surowe:

Bydlęce za 1 kg	0.70—0.75
Cielęce za 1 sztukę	3.50—4.50
Owcze „	—

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—?. róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 17 stycznia 1939 r.

Ceny za towar standartowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca, normalna taryfa przewozowa.

Żyto I standart		14.25	14.75
„ II „		13.75	14.25
Pszenica jara jednolita I st.		19.—	19.50
„ „ zbierana II „		18.50	19.—
Jęczmień I standart		—	—
„ II „		15.75	16.25
„ III „		15.25	15.75
Owies I „		14.—	14.50
„ II „		12.75	13.50
Gryka I „		18.50	19.—
„ II „		18.—	18.50
Mąka żytnia wyciąg.	0—30%	30 —	30.50
„ „ „ I A	0—55%	26.75	27.25
„ „ razowa	0—95%	20.—	20.75
Mąka pszen. gat. I	0—50%	37.25	38.—
„ „ „ I-A	0—65%	35 75	36.50
„ „ „ II	50—60%	30.—	30.75
„ „ „ II	60—65%	23.50	24.—
„ „ „ III	65—70%	18.75	19.25
„ „ pastewna		15.—	15.50
Mąka ziemniacz. „Superior"		33 50	34.—
„ „ „Prima"		32.—	32.50
Otręby żytnie przem. stand.		10.25	10.75
„ przen. śred. przem. st.		11 75	12.25
Wyka		17.—	17.50
Łubin niebieski		10.—	10.50
Siemię lniane bez worka		51.—	52.—
Len niestandaryzowany:			
Len trzepany Horodziej		2000.—	2040.—
„ „ Wołożyn		1700.—	1740.—
„ „ Traby		—	—
„ „ Miory		1300.—	1340.—
Len czesany Horodziej		2220.—	2260.—
Kądziel horodziejska		1600.—	1640.—
„ grodzieńska		1320.—	1360.—
Targaniec moczony		680.—	720.—
„ Wołożyn		880.—	920.—

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 17.I 1939 r następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

MASŁO za 1 kg	hurt	detal
wyborowe	3.10	3.40
stołowe	3.—	3.30
solone	3.—	3.20
SERY za 1 kg		
edamski czerwony	2.30	2.60
„ żółty	1.90	2.20
litewski	1.75	2.—
JAJA za 1 kg	2.40	2.60

Przetarg

Zarząd gminy w Dukształach, pow. święciańskiego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 100.000 sztuk cegły budowlanej i blachy ocynkowanej emaliowanej na zielono na sumę około 4.000 zł na budowę 7 klasowej szkoły powszechnej w Dukształach. Oferty na piśmie należy składać do Zarządu Gminnego w Dukształach w terminie do dnia 5.II 1939 r.

Zarząd gminy zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia nabywanych ilości materiałów oraz wybór oferenta, względnie nieprzyjęcie żadnej oferty.

Dukszty, dnia 12.I 1939 r.

Podwójci Gminy
J. Ławrynowicz.

Nieświeskie

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. ddziały: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest **najstarszą** instytucją kredytową w powiecie. **Wydaje pożyczki** członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka". Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońską 16 m. 6, tel. 18 66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

Handel i Przemysł

Gustowne **KOSZULE, KRAWATY,** swetry, pulowery, golfy, galanteria, wszystko na Karnawał. **W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30.**

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ DOM w śródmieściu z długiem bankowym w cenie do 20—25.000 złotych. Oferty kierować do Administracji „Kurjera Wil." pod A. P.

SPRZEDAJE SIĘ dom w Oszmianie nowo wybudowany z ogrodem, prześliczna miejscowość, tuż rzeka i gimnazjum. Dowiedzieć się na miejscu. Oszmiana, ul. Piłsudskiego 87—1, J. Jodzewicz.

Nauka i Wychowanie

BEZPŁATNIE NAUCZY SIĘ PISAĆ NA MASZYNIE każdy dwudziesty na Kursach w Wilnie, **Wileńska 32—6**

LOKALE

POKÓJ do wynajęcia na siedzibę stowarzyszenia, organizacji itp. Swiatło, opał, dogodne wejście, ul. Św. Filipa 1—20. godz 18—21 codziennie.

POSZUKUJE SIĘ mieszkania 2—3 pok. z kuchnią ze wszelkimi wygodami, w centrum miasta. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego" pod „Mieszkanie".

POSZUKUJĘ 2 POKOI ze wszelkimi wygodami w centrum miasta (z całkowitym utrzymaniem dla małżeństwa z synkiem lat 6). Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskjego" pod „Cena".

DO WYNAJĘCIA POKÓJ z osobnym wejściem z klatki schodowej. Zygmuntowska 20 Dozorca wskaże.

RÓŻNE

PRZYBŁĄKAŁA się suka (Bokser). Odebrać: Zauł. Zdrojowy 6 2 od godz. 3—4 p. p.

NOWOOTWARTA BIBLIOTEKA Teresy Łopuszyńskiej — Wilno, ul. Śniadeckich 3 (róg Mostowej). Beletrystyka w języku polskim i francuskim. Książki dla dzieci i młodzieży. Nowości powieściowe.

Stołpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1927. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebl. oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: — zboże wszelkich rodzajów oraz trzodę chlewną.

BARANOWICKIE

— **RESTAURACJA DANCING „USTRONIE".** Restauracja Dancing „Ustronie" w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr. 1 jest jedynym z najwytworniejszych lokali rozrywkowych w województwie, gdzie zbiera się elegancka i kulturalna elita. Od dnia 1 stycznia br. występuje słynny, atrakcyjny balet **Saradowa,** który swymi rewelacyjnymi tańcami zadziwia najwybredniejszych gości. Przygrywa sekset muzyczny z **Poznania.** — Podczas dancingu urządzane są różne gry i niespodzianki **karnawałowe. Początek** zabawy codziennie o godz. 21. Wstęp bezpłatny. — **Zarząd.**

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Odcz. u E. Kotlarewskiego, Wileńska 11